

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 161 (11 215)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 25/26/27 lipca 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Pod przewodnictwem E. Gierka

Z tej pracy będzie chleb

Narada w KC PZPR

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 24 bm. odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów Komitetu Centralnego. Tematem narady były aktualne problemy realizacji wytycznych VIII Zjazdu partii w sprawie gospodarności i warunków pracy w przemyśle oraz zadania w dziedzinie rolnictwa. (PAP)

Z okazji 22 Lipca

Kolejne depeche gratulacyjne

Z okazji Święta Odrodzenia do I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów — Edwarda Babiucha, napłynęły dalsze depeche gratulacyjne od przywódców, szefów państw i rządów różnych krajów. Przekazują oni najlepsze życzenia narodowi polskiemu i jego przywódcom, pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w rozwoju kraju oraz pomysłności jego obywateli.

Goście partyjne pozdrowienia i serdeczne życzenia przekazali z Węgier Janos Kadar, Pal Losonczy i Gyorgy Lazar. Nasz naród wysoko ocenia te wspaniałe wyniki, jakie polscy ludzie pracy osiągnęli w budownictwie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego pod kierownictwem PZPR — czytamy m. in. w depechach.

Z całego serca cieszymy się ze wspaniałych osiągnięć bratniego narodu polskiego i jesteśmy przekonani — piszą m. in. w swej depechach nadstawianej z Bulgarii Todor Ziwkow i Stanko Todorow — że godnie zrealizuje on nowe wielkie zadania, jakie wysunął VIII Zjazd PZPR.

Zyczenia nowych i ważkich sukcesów w realizacji uchwali VIII Zjazdu PZPR dla dobrobytu i pomysłności wszystkich ludzi pracy, stałego rozwoju Polski socjalistycznej przekazał z Rumunii Nicolae Ceausescu i Ilie Verdet.

Dokończenie na str. 4

Rząd ZSRR o realizacji planu rozwoju gospodarczego

Rada Ministrów ZSRR rozpatrzyła wyniki realizacji planu rozwoju gospodarczego i społecznego oraz budżetu ZSRR w pierwszym półroczu br. Na posiedzeniu podkreślono, że w okresie tym zapewniono dalszy rozwój gospodarki kraju i podniesienie poziomu życia społeczeństwa. Równocześnie wskazano, że szczególnie zjednoczenia i przedsiębiorstwa nie wykonały zadań w zakresie produkcji i sprzedaży wyrobów, wzrostu wydajności pracy, obniżenia

kosztów własnych i akumulacji.

Rada Ministrów ZSRR zobowiązała ministrów, kierowników resortów ZSRR i rady ministrów republik związkowych do opracowania i wprowadzenia w życie przedsięwzięć, mających na celu usunięcie istniejących niedociągnięć w realizacji zadań planu i podjętych przez załogi zobowiązań, tak aby zapewnić właściwe funkcjonowanie gospodarki w roku 1981. (PAP)

Rosną szanse wyborcze koalicji SPD/FDP

Wzrastają szanse wyborcze koalicji SPD/FDP. Jak wykazała ankieta przeprowadzona przez prof. Rudolfa Wildenmanna z Mannheimu, SPD ma wszelkie dane, by zostać najsilniejszą frakcją w Bundestagu IX kadencji. Gdyby wybory odbywały się obecnie, 48 procent respondentów głoso-

wałoby na socjaldemokratów, 42 procent na CDU/CSU i 7 procent na FDP.

Mimo tych optymistycznych prognoz profesor Wildenmann uważa zwycięstwo przez socjaldemokratów absolutnej większości w Bundestagu za niemożliwe. (PAP)

Początki żniw na polach Wielkopolski

W wyniku nadmiernych opadów i powodzi trudna jest obecnie sytuacja w rolnictwie. Powstały straty, a opóźnienie wegetacji spowoduje niebawem spóźnienie prac żniwnych i innych robót polowych. Dlatego tak duże znaczenie ma dobre przygotowanie do żniw, sprawne ich przeprowadzenie i pełne zagospodarowanie zbiorów. Tej sprawie poświęcone było czwartkowe wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL.

Kilka dni dobrej pogody w tym tygodniu sprawiły, że w Wielkopolsce wody zaczęły ustępować. W województwie poznańskim alarm powodziowy został odwołany w ubiegły piątek, a woda w Warcie i jej dopływach nadal opada. Z każdym dniem zmniejsza się powierzchnia pól zalanych i podtopionych. Na tych polach, z których ustąpiła woda, a zni-

szczyła uprawy, rolnicy rozpoczęli siewy roślin pastewnych. Podjęli również prace pielęgnacyjne dla poprawy warunków powietrznych w glebie. Trwa intensywne zwalczanie stonki ziemniaczanej, która pojawiła się w dużych ilościach. Rozpoczęto również małe żniwa. Pierwsze do koszenia rzepak i jęczmienia ozimego przystąpiły — o czym już pisaliśmy — Kombinat PGR w Manieckach a ostatnio Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna we Wronczynie. W kombinacie PGR Rybno Wielkie zbiera się jęczmień na susz.

W województwie konińskim pod wodą znajduje się jeszcze wiele hektarów pól, a dużo jest podtopionych. W wielu rejonach rolnicy kontynuują przerwane przed kilkoma tygodniami sianokosy. Suszy się i zwodzi mniej wartościowe siano, które leżało w wodzie. Przystąpiono do zaorywania

plantacji wyniętych buraków. Sieje się głównie popłony na pasze. Na lżejszych glebach w stronę zaczęły się małe żniwa. W PGR Maliniec i w PGR Strzałkowo, a także na polach rolników indywidualnych w rejonie Koła kosi się rzepak.

W województwie pilskim 32 000 hektarów pól jest jeszcze podtopionych (było 60 000 ha). Zalew skoncentrował się prawie wyłącznie w dolinie Noteci, która nadal jest groźna, przede wszystkim w okolicach Białośliwia. Prace na polach koncentrują się obecnie na usuwaniu wody tam, gdzie powstały zastoiska.

Również w województwie leszczyńskim najważniejszym zadaniem jest obecnie osuszenie pól. Jeszcze w czwartek w gminach Góra i Niechlów utrzymywany był alarm przeciwpowodziowy, ale wody tam opadają.

(gra, wis, woj)

Radziecko-wietnamska załoga kontynuuje kosmiczny lot

Trwa, rozpoczęty 23 bm. o godz. 21.33 czasu moskiewskiego, lot radziecko-wietnamskiej załogi kosmicznej. Kosmonauce Wiktor Gorbaczkow i Pham Tuan przeprowadzili operację sprawdzenia hermetyczności przedziałów statku „Sojuz-37”, kontroli systemów pokładowych i agregatów. Poczynając od czwartego okrążenia Ziemi rozpoczęły się manewry, mające na celu zbliżenie statku do zespołu orbitalnego.

Po przeprowadzeniu przewidzianych programem badań w Kosmosie W. Gorbaczkow i Pham Tuan mają powrócić na Ziemię 31 bm. w godzinach wieczornych.

W całym Wietnamie panuje atmosfera radości, dumy i satysfakcji z pierwszego lotu przedstawiciela tego kraju w Kosmos. Wydarzeniu temu poświęcono specjalny numer dziennika „Nhan Dan”. Podkreśla się, że mimo różnicy wieku (W. Gorbaczkow ma 46, a Pham Tuan 33 lata) podobna była droga życiowa obu kosmonautów. Obaj urodzili się w rodzinach chłopskich, obaj mimo czasu wojny (choćby były to różne wojny, z różnymi agresorami) uczyli się zawzięcie i marzyli o lotnictwie, a droga do niego wiodła przez służbę w wojsku i walkę z najeźdźcą. (PAP)

Trwa polonijny festiwal w Rzeszowie

24 bm. był w Rzeszowie kolejnym dniem V Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. W sali filharmonii jurorzy oceniali występ dwóch dalszych grupowań festiwalowych — „Krosp” i „Biała Podlaska”, skrupulatnie 12 zespołów z Belgii, Francji, Holandii, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Inne polonijne grupy koncertowały w czwartek w Dębicy i Sędziszowie, a także uczestniczyły w wycieczkach krajoznawczych.

Według zgodnej opinii organizatorów i obserwatorów festiwalu tegoroczna impreza jest kolejnym przejawem stałego wzrostu poziomu artystycznego polonijnych zespołów upowszechniających w świecie macierzystą kulturę. PAP

Warszawskie spotkanie

Międzynarodowa solidarność młodzieży

Dobiega końca pobyt w naszym kraju — na zaproszenie Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — grupy studentów z krajów Ameryki Łacińskiej, w tym delegacji Organizacji Kontynentalnej Studentów Ameryki Łacińskiej (OCLA). Wzięli oni m. in. udział w międzynarodowym obozie solidarnościowym zorganizowanym w Karpaczu, woj. jeleniogórskie. O dorobku obozu prowadzonych tam dyskusjach n. t. pogłębiania międzynarodowej solidarności młodzieży i studentów poinformowano 24 bm. na spotkaniu, które odbyło się w Warszawie. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele organizacji: studentek z Kuby, Gwatemali, Panamy, Salwadoru, Urugwaju i Nikaragui.

Jak stwierdził członek Sekretariatu OCLA — Reynaldo Payan z Nikaragui, międzynarodowy oboz solidarności w Karpaczu spełnił swoje cele. PAP

krótko + krótko + krótko + krótko

Egzekucje w Teheranie

Rzecznik Urzędu Prokuratora Generalnego Iranu poinformował, że w czwartek rano straconych zostało 20 oficerów i żołnierzy lotnictwa irańskiego skazanych przez centralny islamski sąd rewolucyjny za udział w nieudanym spisku przeciwko Islamskiej Republice Iranu.

Zamieszki rasowe

W mieście Chattanooga (stan Tennessee) doszło do zamieszek na tle rasowym i starć mieszkańców dzielnic murzynskich z policją. Kilka osób odniosło rany. Przyczyną wystąpienia czarnych Amerykanów było postanowienie miejscowego sądu, który ujął się za trzech młodzieńcami z Ku Klux Klanu. W kwietniu br. członkowie tej organizacji ostrzelali z samochodu ulicę w dzielnicy murzynskiej raniąc ciężko 4 osoby.

Taktyka terroru

Separatysty propekinscy z północno-wschodniego stanu Indii, Tripura, stosują taktykę terroru i zamieszania. W planowy spo-

Kolejne 3 srebrne medale polskich zapaśników



Bardzo dobrze w turnieju olimpijskim spisuje się reprezentacja polskich siatkarzy, która wczoraj w kolejnym meczu pokonała Libię 3:0. Na zdjęciu: fragment inauguracyjnego pojedynku polskich siatkarzy z Jugosławią (Polacy po prawej stronie). Fot. — CAE

Wczoraj na igrzyskach olimpijskich w Moskwie zakończyli swoje zmagania zapaśnicy w stylu wolnym. Nasi reprezentanci spisali się bardzo dobrze zdobywając w tej konkurencji 4 medale, ale żadnemu z nich nie udało się stanąć na najwyższym podium. Po srebrnym medalu Romana Bierły, również srebrne medale wywalczyli: Józef Lipień (57 kg), Andrzej Supron (68 kg) i Jan Dołgowiec (82 kg).

Największe szanse na złoty medal miał Andrzej Supron. W decydującym pojedynku zmierzył się on z Rumunem Stefanem Rusu. Walka miała bardzo wyrównany przebieg.

Polakowi pierwsze miejsce dawała nawet obustronna dyskwalifikacja. Obaj zawodnicy mieli w trzeciej rundzie po dwa ostrzeżenia. Rumun zdobył jednak jeden punkt techniczny i spotkanie zakończyło się porażką Suprona 2:3, co dało Polakowi srebrny medal. Józef Lipień po obustronnej dyskwalifikacji w walce ze Szwedem Benni Ljungbeckiem miał szanse stanąć na najwyższym podium, gdyby rozstrzygnął na swoją korzyść pojedynek z Szamilem Serikowem (ZSRR) przez położenie na łopatki bądź przez dyskwalifikację. Polak przegrał jednak tę walkę i musiał się zadowolić srebrnym medalem.

Takie same trofeum wywalczył Jan Dołgowiec, który w ostatnim pojedynku turnieju położył na łopatki Bułgara Pawłowa już w drugiej minucie walki.

- waga 52 kg
1. Wachtang Bładze (ZSRR)
 2. Lajos Racz (Węgry)
 3. Mladen Mladenow (Bułgaria)
- waga 74 kg
1. Ferenc Kocsis (Węgry)

2. Anatolij Bykow (ZSRR)
 3. Mikko Huhtala (Finlandia)
- waga 100 kg
1. Georgij Rajkow (Bułgaria)
 2. Roman Bierła (Polska)
 3. Vasile Andrei (Rumunia)

PIŁKA RĘCZNA

Pomyślną serię kontynuują polscy piłkarze ręczni, którzy wczoraj zdecydowanie pokonali Danię 26:12 (9:5). Mecz jedynie w początkowych minutach miał wyrównany przebieg, a później wyraźnie przeważali nasi reprezentanci.

LEKKOATLETYKA

Wszyscy reprezentanci Polski, startujący w czwartkowych eliminacjach przedpołudniowych, wywalczyli awans. Bernadetta Blechacz wystąpi 25 bm. w finale rzutu oszczepem. W eliminacjach uzyskała 59,90 cm i znalazła się w gronie 12 najlepszych oszczepniczek.

Na świetnym poziomie stały eliminacje biegu na 800 m kobiet. W pierwszym przedbiegu Jolanta Januchta zajęła 2 miejsce — 1:59,7 za rekordzistką świata Olizarenko (ZSRR) — 1:59,3. Anna Bukis była czwarta, ale uzyskała rezultat 1:58,9 (rekord życiowy) i awansowała dalej, będąc w grupie czterech zawodniczek, które osiągnęły najlepsze czasy. Elżbieta Katiłkowska zajęła w swej serii 4 miejsce — 2:01,2, ale znalazła się w półfinale, będąc w grupie zawodniczek, które osiągnęły najlepsze czasy na dalszych niż 3 miejsca.

Wiele emocji przyniosły również przedbiegi na 100 m mężczyzn. Pojedynki były ciekawe, wyrównane. Najszybszy był Aleksin (ZSRR) — 10,26. Trójka Polaków — Leszek Dunecki, Krzysztof Zwoliński i Marian Woronia przeszła przez pierwszą eliminację.

W biegu na 400 m ppł. wielka sensacja. Mistrz olimpijski z 1972 roku John Akki-Bua (Uganda) był dopiero 5 w przedbiegu. Sta-

Dokończenie na str. 10

Debata ONZ

Poparcie państw socjalistycznych dla Palestyńczyków

W środę na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, poświęconej problemowi palestyńskiemu, kraje socjalistyczne raz jeszcze wystąpiły z poparciem dla narodowych praw Palestyńczyków i potępiły separatystyczne układy, jako drogę do uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Stały przedstawiciel ZSRR Oleg Trojanowski oświadczył, iż jak już niejednokrotnie wskazywał Związek Radziecki, problem bliskowschodni i jego zasadniczy element — kwestię praw narodu palestyńskiego — można rozwiązać jedynie wspólnymi siłami wszystkich zainteresowanych stron, włączając OWE. (PAP)

ODGŁOSY

Konferencje Samorządu Robotniczego trzeci już raz w tym roku biorą „na warsztat” plany produkcyjne: w styczniu było to przyjęcie zadań, w kwietniu zaś i obecnie — analiza ich realizacji. Tak konsekwentne oceny bieżącej pracy przez przedstawicieli załóg, to nowum w działalności fabrycznych samorządów, ale też i konsekwentna rosnąca ich ranga, taką im się obecnie przyda.

Ale ta ranga nie może być tylko „mianowania”. Rzeczywiście wysoka ranga KSR będzie dopiero wówczas, gdy przedstawiciele załóg potwierdzą na swoich sesjach, że tu przychodzi się pełną odpowiedzialnością za zakład i jego wyniki. Co to oznacza w praktyce?

To potrzeba skrupulatnych rozliczeń, uzyskanie pełnego obrazu czynników powodzenia i porażki — oraz trudności, które ten sukces mogą zniweczyć. Urealnia się więc obecnie plany w pewnych przedsięwzięciach, bo KSR musi uwzględnić np. kłopoty z opatrzeniowcami w produkcji. Nie wszędzie jednak zwiększa się plany eksportowe, nie wszędzie istnieje też konieczność obniżania planów; zalety na przykład bywają zawinione i przez miejscowe subiektywności czynników. Niepoważenie trzeba więc dokładnie rozpoznać i przeciwdziałać mu. Pomocna jest w tym odpowiedź KSR na takie pytania: czy zaopatrzenie mogą zdobyć zaściankowe materiały; czy organizacja pracy w zakładzie zapewnia efektywność roboty wszystkich; czy kierowanie ludźmi jest właściwe, elastyczne, a oporowanie bodźcami skuteczne i sprawiedliwe? I jak to ulepszyć w drugim półroczu?

KSR mają obecnie nie tylko ocenić to, ale i rozliczyć każdego z obowiązków. Dotyczy to dyscypliny produkcyjnej, organizacyjnej i — robotniczej; dotyczy odpowiedzialności kierownictwa za warunki pracy załóg, a także postawy każdego pracownika. Taki powinien być sens obecnych KSR.

ZS

W niedzielę zaćmienie Księżyca

27 lipca będzie można oglądać — jeśli pozwolą warunki atmosferyczne — zaćmienie Księżyca. Jest to jedno z trzech zaćmień naszego satelity w 1980 r. Pierwsze z nich miało miejsce 1 marca, zaś ostatnie nastąpi 26 sierpnia. Półciężniowe zaćmienie Księżyca — słabo widoczne w Polsce — nastąpi 27 bm. o godz. 19.57 według obowiązującego czasu letniego. Kulminacja zaćmienia spodziewana jest o 21.09 a koniec zjawiska o godz. 22.21. (PAP)

Efektywność i dyscyplina warunkiem dalszego rozwoju kraju

VIII Zjazd PZPR, wszechstronnie analizując dotychczasowy dorobek kraju, szczególnie to, czego dokonaliśmy i czego nie udało nam się osiągnąć w mijającej dekadzie, wytyczył zadania sprzyjające tworzeniu warunków koniecznych dla zaspokajania rosnących potrzeb naszego społeczeństwa. Potrzeby te stały się — jest to zresztą prawidłowość socjalistycznego rozwoju — jakościowo inne, wyższe aniżeli w okresach poprzednich.

Oczywistość przemian, których wszyscy byliśmy — na miarę włożonego przez nas wysiłku — współtwórcami, urzeczywistniając strategię społeczno-gospodarczą, nakreśloną przez kierowniczą siłę narodu — partię, zmateriałizowała się w nowoczesnym kształcie Polski 1980 roku. Odbiła się także w ludzkiej świadomości, zwłaszcza w sferze aspiracji. Właśnie aspiracji, bowiem czynnikiem sprawczym jest tylko i wyłącznie dążenie przez pracę do osiągnięcia celów, a nie oczekiwanie, bierność.

Zrozumienie tej prawdy stało się jeszcze bardziej głębokie, gdy skomplikowane warunki zewnętrze i wewnętrzne podniosły próg trudności, które musimy przewyższać. Kłopoty te znamy z osobistych doświadczeń. Odczuwa je też gospodarka, w której nie może być mowy o improwizacji.

„Wyższa jakość życia jest bezpośrednio uwarunkowana wyższą jakością pracy — jedyną drogą do osiągnięcia tych celów prowadzi poprzez podniesienie na znacznie wyższy poziom wydajności i organizacji pracy, społecznej efektywności gospodarowania oraz dalszy rozwój sił wytwórczych” — słowa te znalazły się w uchwale VIII Zjazdu PZPR. Nie sposób bardziej jasno i niedwuznacznie sformułować zadania, których wypełnienie jest po prostu nieodzowne. Mamy zatem program, podkreślmy — program VIII Zjazdu partii — zawierający generalne kierunki działania zmierzające do przewyższenia przeszłości i zapewnienia pomyślnego rozwoju kraju.

Słusznie chlubiąc się obecną, eksponowaną pozycją Polski, wśród innych krajów świata, wiemy zarazem najlepiej, iż możliwości, które sami sobie stworzyliśmy muszą być jak najwocniej wykorzystane. A jak je właśnie spożytkować, jakie, w praktyce codziennego dnia, wyciągnąć wnioski z określonych trudności i uwarunkowań rozwoju — odzwierciedla to rządowy plan działania sformułowany w sejmowym exposé premiera.

Mówimy nie od dziś, a dziś mówimy jeszcze dobitniej, że przysłowiowym kluczem do dalszego postępu jest pełne uruchomienie naszej podstawowej, właściwie strategicznej rezerwy, jaką tkwi w efektywności gospodarowania. Niezależnie od perturbacji obiektywnych, których nie szczędzi nam ani zmienność trendów na rynkach międzynarodowych, ani niepomyślna aura, która szkodliwie wpływała w różnych porach roku na arcyważne dziedziny gospodarki, zwłaszcza na rolnictwo, powodując dotkliwe, odczuwalne społecznie straty — wyraziście zarysowały się kwestie natury subiektywnej. Sprowadzają się one zasadniczo do nurtującego powszechnie pytania: czy to, co zrobiliśmy, zrobiliśmy tak jak mogliśmy i powinniśmy byli zrobić?

Pytanie to powinniśmy zawsze zadawać sobie przy własnym warsztacie pracy, kierujemy je bowiem do siebie. Powinniśmy zadawać je spokojnie, rozsądnie. Mamy tylko to czym dysponujemy: taki a nie inny zasób majątku narodowego, takie a nie inne kwalifikacje, tyle a nie więcej surowców. Musi z tego powstać dobry poszukiwany produkt. Trzeba ten produkt wykonać, nie wolno tracić czasu na to przeznaczonego. Bez racjonalnego i efektywnego wysiłku każdego, na każdym stanowisku pracy, nie będzie bowiem oczekiwanych efektów.

Wyłącznie zatem od skuteczności naszej pracy zależy zaspokojenie potrzeb każdego z nas, zależy rodzin, całego społeczeństwa.

Potrzeby te mają swoją żelazną hierarchię, a stopień i tempo zadośćuczynienia im dyktują nie dające się ominąć uwarunkowania. Nawet najlepsze, najbardziej racjonalne założenia zderzają się ostаточно z praktyką. Do narodowych planów społeczno-gospodarczych w skali każdego roku i na okresy dłuższe w kalkulowane są zarówno przygotowane przez nas środki — ich wielkość jest siłą rzeczy ograniczona wynikami, jakie udało nam się uzyskać — jak i przewidywane rezultaty naszej pracy. Rezultaty te pozostają w bezpośrednim związku z naszą sprawnością.

Szeroko pojęta sprawność stanowić musi wspólny mianownik poczynań we wszystkich dziedzinach — od działalności ściśle produkcyjnej, gdzie koniecznością stało się zharmonizowanie, zrównoważenie i porządkowanie gospodarki, sukcesywne usuwanie dysproporcji strukturalnych — przy optymalnym wykorzystaniu istniejącego i powstającego nadal potencjału wytwórczego, poprzez zagadnienia związane z przebudową systemu planowania i zarządzania, jak również doskonaleniem motywacji ekonomicznych, po całą, niewolną obecnie od bolączek i niedociągnięć infrastrukturę społeczną.

Program ten jest jedynym realnym; wymaga jednak także zmian w metodach myślenia, wymaga zdyscyplinowania, wzmoczonej odpowiedzialności za powierzony obowiązek. Każde nierozważne pociągnięcie, nie liczące się z rzeczywistością, tylko kłopoty spietrza. Napięcia mają to do siebie, że można je zaostrzyć lub łagodzić. Na pewno nie sprzyja pomniejszaniu naszych trosk np. zakłócanie codziennego rytmu pracy. Natomiast jest ze wszelkich miar niezbędne rozważenie — każdy na swoim odcinku — sytuacji, z której musimy wyjść i wyjdziemy, aby trosk tych ubyło.

To prawda, że sporo spraw się nawarstwiło, że są problemy, których nie da się rozwiązać tak szybko jak tego chcielibyśmy. Nie brak też zaniedbań, których nie da się wyeliminować z dnia na dzień, ale nie brak też przejawów dezorientacji, która np. powoduje, że nie zawsze potrafimy bezwzględnie połączyć tak oczywisty nakaz racjonalnej oszczędności z bezpardonową walką z marnotrawstwem dobra społecznego, przeciwstawić się społecznym schorzeniom czy też wciąż, niestety, niewykorzystanej biurokracji, która skłonna jest niejednokrotnie wypaczyć najzdrowsze intencje. Również nie każdy — układając swój budżet domowy — dostrzega absolutną współzależność między osobistą pomyślnością a efektami własnej pracy. Konsumpcyjne li tylko podejście wiedzie do dodatkowego naruszania równowagi między dochodami ludności a ich pokryciem w towarach, godzi w interesy nas wszystkich.

Wcielanie w życie reguł sprawiedliwości społecznej, której zasadom podporządkowana jest polityka ludowego państwa, czego świadectwem są m. in. przedsięwzięcia zmierzające do systematycznego rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania, zwłaszcza tym, którym żyje się najciężej — musi się mieścić w granicach aktualnych możliwości gospodarczych. Ze społecznym uznaniem spotkała się zapowiedź pomocy dla rodzin wielodzietnych, podwyżki rent i emerytur z tzw. starego portfela i najniższych płac. Ale przecież środki na ten cel i inne zamierzenia społeczne nie spadną nam z nieba, trzeba je po prostu wypracować.

Oceniając warunki rozwoju bilansujemy jednocześnie osiągnięcia, pragnienia i możliwości. Należy stać się na uwadze, iż krytyczne spojrzenie na pewne zjawiska społeczno-gospodarcze zarówno w poszczególnych województwach, jak i w skali całego kraju nie powinno nam przeszkadzać w dostrzeganiu dorobku, który stanowi punkt startu do dalszej pracy. Społeczna akceptacja ideałów socjalizmu, patriotyzm wymaga zaangażowania i ofiarności.

ZBIGNIEW SUCHAR

Polski przemysł lotniczy w światowej czołówce

Przemysł lotniczy znalazł się wśród kilkunastu zjednoczeń i kombinatów, które w pierwszej kolejności — jako branża o charakterze wybitnie eksportowym — zostały objęte nowymi, stymulującymi rozwój eksportu — zasadami ekonomiczno-finansowymi. Nawiązywał to o pozycji, jaką w latach 70 w naszym handlu zagranicznym osiągnęła ta dziedzina przemysłu maszynowego, której poprzednio nie dawano dużych szans rozwojowych.

Zródłem tych osiągnięć stała się w dużej mierze współpraca z przemysłem lotniczym ZSRR. Weszła ona w ostatnich latach na nowy etap wspólnych obracowań i kooperacji przemysłowej. Jej rezultatem jest pierwszy w świecie lotniczy samolot o napędzie odrzutowym „M-15” — eksportowany od 3 lat do ZSRR samolot, a także rozpoczęcie dostaw polskich elementów do radzieckiego aerobusu pasażerskiego „Il-86”. W zamian za te dostawy, już w roku przyszłym mamy otrzymać pierwsze samoloty tego typu dla naszego lotnictwa pasażerskiego.

Trwają także przygotowania do podjęcia w mieleckiej WSK produkcji samolotu pasażerskiego do komunikacji lokalnej „An-28”.

Ostatnie lata to także okres szybkiego rozwoju współpra-

cy z czołowymi firmami zachodnimi w tej branży, głównie francuskimi, amerykańskimi i kanadyjskimi.

Specjalnością produkcyjną i eksportową naszego przemysłu lotniczego są samoloty lekkie zwłaszcza rolnicze, a także śmigłowce, szybowce oraz silniki rolnicze. Co szósty samolot na świecie wykonywany przez dla rolnictwa pochodzi z naszych wytwórni. W produkcji samolotów rolniczych i szybowców zajmujemy drugie miejsce w świecie, a w produkcji śmigłowców należymy do grona siedmiu państw produkujących je seryjnie.

Nasza specjalnością stały się również usługi agrolotnicze wykonywane za pomocą własnego sprzętu. Areał pól poddawanych zabiegom agrolotniczym zwiększył się z 300 000 ha w 1972 r. do obecnych 4 mln ha rocznie. Za granicą przebywa stale około 80 polskich samolotów. Pracują one głównie przy ochronie pól bawelny w krajach północnej Afryki.

Produkcja sprzętu lotniczego jest nieustannie rozwijana. Podjęliśmy m. in. produkcję nowego 2-silnikowego śmigłowca z napędem turbinowym. Nagrodę państwową przyznano ostatnio jego twórcom nowy samolot rolniczy o udźwigu 1500 kg środków chemicznych — „M-18 PZL — Dromader”. PAP

Kolejne depeşe gratulacyjne

Dokończenie ze str. 1

Najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów dla narodu polskiego i jego przywódcy zawierają depeşe z Jugosławii podpisane przez Stevana Doronjijskiego, Cvijetina Mijatovicia i Veselina Djuranovicia.

Słowa podziwów i wdzięczności za internacjonalistyczną sołidarność ze sprawą ludu wietnamskiego przekazał Le Duan, Nguyen Huu Tho i Truong Chinh. W dniu tak znaczącym składamy hołd narodowi polskiemu, który bohatersko, niezłomnie i z poświęceniem walczył przeciwko fašyzmowi i pod właściwym kierownictwem partii urzeczywistnił ideę budowy społeczeństwa socjalistycznego, w którym odrodził się naród polski — pisze w depeşy z Kuby Fidel Castro.

Najlepsze pozdrowienia i życzenia przekazał z Mongolii Jumda gija Cedenbał i Zambyn Batmunch.

Serdeczne gratulacje, pozdrowienia oraz podziękowania dla narodu polskiego przekazał przywódca Kampuczy Heng Samrin.

Pozdrowienia z okazji święta na rod polski nadesłał z KRL-D Kim Ir Sen i Li Dzong Ok.

Serdeczne gratulacje i życzenia zawiera depeşa przekazana z Francji przez prezydenta Valery'ego Giscarda d'Estaing. Najlepsze życzenia przekazał prezydent Indii Neelam Sanjiva Reddy.

Słowa podziwów i życzenia pomyślności zawiera depeşa wystosowana z Afganistanu przez Babraka Karmala.

Serdeczne gratulacje i życzenia pomyślności nadesłał z Finlandii Urho Kekkonen, król Szwecji Karol Gustaw i prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter.

PAP

Prezydent Rumunii przybył do Francji

Prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu rozpoczął 23 bm. oficjalną wizytę we Francji. Tego samego dnia odbyła się pierwsza runda jego rozmów z prezydentem Valerem Giscardem d'Estaing. (PAP)

Zdaniem naukowców Co powoduje niepogodę?

Za anomalie pogodowe, od kilku lat zakłócające „normalny” przebieg poszczególnych pór roku odpowiedzialny jest dwutlenek węgla, którego ilość w atmosferze wokół Ziemi gwałtownie wzrasta — takiego zdania są naukowcy z Japońskiego Instytutu Badań Meteorologicznych. W roku 1980 poziom dwutlenku węgla w atmosferze wynosił 285 części na milion, a obecnie wynosi już 340 części na milion. W roku 2059 osiągnąć na zdaniem japońskich naukowców poziom 600 części milionowych. Odpowiedzialny za ten stan rzeczy jest gwałtowny wzrost zużycia ropy naftowej i węgla.

Duża ilość dwutlenku węgla uniemożliwia emisję ciepła poprzez atmosferę oraz zakłóca normalny napływ mas zachodniego powietrza, powodowany ruchem okrężnym Ziemi.

PAP

KRONIKA DNIA

A. DWORECKA PRZEBYWAŁA W LESZNIE

Wczoraj przebywała w Lesznie Anastazja Dworecka, wicekonsul Konsulatu ZSRR w Poznaniu. Zapoznała się z życiem kulturalnym na terenie Leszczyńskiego. W Komitecie Wojewódzkim PZPR spotkała się z sekretarzem KW Jadwigą Bąk. (tt)

PARADA MARYNARSKIEJ ESTRADY

24 bm. rozpoczął się w Swinoujściu w woj. szczecińskim 2-dniowy festiwal amatorskich zespołów artystycznych Marynarki Wojennej pt. „Parada marynarskiej estrady Swinoujście 80”. W festiwalu, który stanowi dużą atrakcję dla tysięcy wczasowiczów przebywających w Swinoujściu i pobliskich miejscowościach nadmorskich, wystąpi 14 zespołów artystycznych. Wiele koncertów odbędzie się w sąsiadujących ze Swinoujściem nadmorskich miejscowościach wczorajszych — Międzyzdrojach i Dziwnowie. (PAP)

Protest MSZ Wietnamu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wietnamu opublikowało 24 bm. oświadczenie, w którym odrzuca jako sprzeczne z rzeczywistością wypowiedzi chińskiego MSZ na temat współpracy wietnamsko-radzieckiej w poszukiwaniach geologicznych oraz eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego na szelfie kontynentalnym u wybrzeży Wietnamu. Dokument podkreśla, że rozszerzenia chińskie do obszaru morza i szelfu kontynentalnego, zgłoszone przez przedstawiciela chińskiego MSZ, stanowią jawną ingerencję w sprawy wewnętrzne Wietnamu i w stosunki wietnamsko-radzieckie. (PAP)

telefony donoszą

- W Wagrowcu uderzył w ściankę motorowozysta, który stracił w pewnym momencie panowanie nad pojazdem. Finał tragiczny, gdyż motorowozysta doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do szpitala zmarł.
- Na terenie jednego z gospodarstw w Czerlinie w województwie pilskim, utonęło w zbiorniku półtoraroczne dziecko, pozostawione bez opieki rodziców.
- W Puszu w województwie pilskim, traktorzysta zjechał drogę samochodową osobowemu, na skutek czego doszło do zderzenia obu pojazdów. Prowadzący samochód i jego żona zostali odwiezieni do szpitala.
- Zwarcie w instalacji elektrycznej, doprowadziło do pożaru w Tarnówku w województwie pilskim. Spłonął tam dach na oborze, należącej do PGR-u. Straty szacuje się na 80 000 zł.
- Wczoraj w Lulkowie koło Gniezna doszło do tragedii. Trójce dzieci, rodzeństwo — dwaj chłopcy (10 i 9 lat) oraz 6-letnia dziewczynka utonęli podczas kąpiei w miejscu niedozwolonym.
- Kilkanaście jednostek Straży Pożarnej brało wczoraj udział w gaszeniu pożaru, który wybuchł w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Kepnie. Spłonęła hala, w której wytwarza się skrzynki. Ponadto pastwą płomieni padły maszyny oraz duże ilości wyrobów gotowych i półfabrykatów. Straż ocenia się na około 3,5 mln zł.
- W Pleszewie w województwie kaliskim, motocyklista zderzył się z samochodem marki „Żuk”. Motocyklista doznał obrażeń i został przewieziony do miejscowego szpitala. (b)

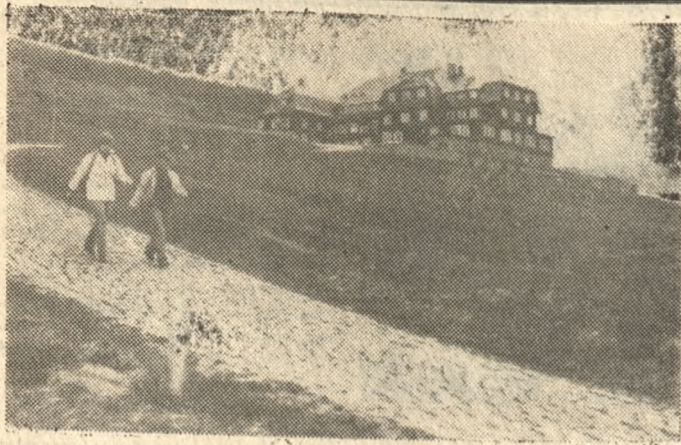
POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 23 do plus 25 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatr słaby północno-zachodni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 24 stopnie, w Kaliszu plus 22 stopnie, w Koninie plus 21 stopni; ciśnienie 1005,7 hPa czyli 754,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski



Urlopowe szlaki
Schronisko „Strzecha Akademicka” w Karkonoszach.
CAF — fot. A. Hawalej

Laureaci nagród państwowych

Pasje historyka



Prof. dr Czesław Łuczak — laureat nagrody państwowej.
Fot. — W. Czarniecki

16 lipca 1980 roku nagrodę państwową II stopnia w zakresie nauk społecznych otrzymał prof. dr Czesław Łuczak za dzieło „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”.

Profesor Czesław Łuczak urodził się w roku 1922 w Kruszwicy. Dyplom magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim w styczniu 1949, a doktorat tytułu nauk — w październiku 1949. Tytuł profesora zwyczajnego został mu przyznany w 1966 roku. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu im. M. Lutra w Halle i Uniwersytetu im. M. Gorkiego w Charkowie.

W latach 1965—1972 Czesław Łuczak był rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1962 jest kierownikiem Katedry (Zakładu) Historii i Gospodarczej UAM, a od 1969 roku — dyrektorem Instytutu Historii UAM. Profesor jest także m. in. członkiem Prezydium Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i przewodniczącym Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Historii przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Profesor Czesław Łuczak był promotorem 220 magistrów i 36 doktorów; siedmiu jego uczniów jest docentami; a jeden profesorem nadzwyczajnym.

W działalności naukowej profesor zajmuje się dziejami gospodarki Wielkopolskiej od

XVIII do XX wieku, historią kultury materialnej oraz dziejami narodu polskiego w okresie okupacji. Opublikował przeszło 150 prac naukowych. Jest m. in. autorem książek: „Życie gospodarczo-społeczne w Poznaniu w 1815—1918”. 3 tomów poświęconych dziejom przemysłu i rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaborów, książek „Kraj Warty” 1939—1945. Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej „Polscy robotnicy przy musowi w Trzeciej Rzeszy podczas drugiej wojny światowej”.

Na prośbę „Głosu Wielkopolskiego” (na którego łamach wypowiadał się wielokrotnie o różnych problemach historii i wnioskach zeń dla teraźniejszości płynących) profesor Czesław Łuczak mówi o swym nagrodzonym dziele „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”.

— W mojej książce podjąłem dwa główne problemy badawcze: sprawy eksterminacji ludności polskiej i eksploatacji ekonomicznej Polski pod rządami hitlerowskiej okupacji. Udowodniłem, że eksterminacja ludności była w Polsce i na okupowanych obszarach ZSRR najdalej posuniętą ze wszystkich ujarzmionych przez Trzecią Rzeszę krajów w czasie drugiej wojny światowej. Eksploatacja ekonomiczna natomiast była totalna, obejmowała wszystkie bez wyjątku dziedziny życia. Moje stwierdzenia, zwłaszcza dotyczące eksploatacji ekonomicznej, są m. in. polemiką z poglądami niektórych historyków RFN.

Książka przypomina także czytelnikom o ogromie niebezpieczeństwa, jakie niesie ludzkości faszyzm. Obecnie pracuję nad dziełem „Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w drugiej wojnie światowej” — ma to być synteza ekonomiki Niemiec. Myślę też o podręczniku uniwersyteckim z zakresu historii gospodarczej Niemiec lat 1871—1945 oraz o książce o niemieckim ekonomicznym „Drang nach Osten”. Z laureatem nagrody państwowej roku 1980 w mieszkanie — pracowni przy ul. Gałła w Poznaniu rozmawialiśmy także o jego innej, drugiej poza historią pasji, którą są Tarty.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Półtora roku wspólnej akcji z „Głosem”

*** Więcej wykorzystanych skierowań
* Więcej zadowolonych wczasowiczów**

Choć lipiec jest deszczowy Aldona Janyszczak roboty ma co niemiara. Co chwila dzwoni telefon nr 69-65-25, co chwila ktoś wchodzi do pokoju. Wszyscy z jednym i tym samym pytaniem: jakimi skierowaniami dysponuje wczasowy „Bank Informacji”?

Stał się on już swego rodzaju instytucją. Akcja zainicjowana przez poznańską Wojewódzką Radę Związków Zawodowych praktycznie prowadzona przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (personalnie zajmuje się całą, związaną z nim pracą właśnie A. Janyszczak — co warto podkreślić — społecznie) i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” (który na swoich łamach zamieszcza informacje o bieżących ofertach (rodziła się pod znakiem pewnych wątpliwości). Organizatorzy też w jakimś stopniu ulegli obiegowemu sądowi, że latem wszystkie miejsca w ośrodkach wczasowych są w 100 procentach wykorzystane. Zimą zaś interesują ludzi wczasu jedynie w górach, a wtedy i tam też miejsc nie ma. Poza sezonem zaś o skierowania nie trudno. Jednak przypuszczalnie, że wbrew utartym opiniom, niepełne jest wykorzystanie bazy wczasowej. A więc — spróbować chyba warto...

Okazało się, że warto i to bardzo. „Bank” zaczął funkcjonować 1 grudnia 1978 roku i w pierwszym okresie jego istnienia, to jest do marca 1979 roku, zgłosiło się do niego 29 przedsiębiorstw i instytucji deklarując chęć sprzedania prawie 500 miejsc. I to w miejscowościach atrakcyjnych: w Zakopanem, Krynicy, Szczycu, Szklarskiej Porębie, Amatorów, na nie oczywiście nie brakowało. A wielu było zaskoczonych możliwością zdobycia skierowania do renomowanych wczasowisk w pełni zimowego sezonu.

Potem zaczął się tzw. marcowy sezon, obejmujący marzec, kwiecień i maj. Liczba ofert wzrosła o 100. Tym razem obejmowały one w dużym stopniu miejsca w ośrodkach sezonowych, znajdujących się na terenie województwa poznańskiego i paru sąsiednich.



Bank informacji

Okazało się, że bliska ich odległość od Poznania, dobre połączenie komunikacyjne zachęcają do wyjazdu w tym czasie na wypoczynek emerytów i ludzi jeszcze pracujących, lecz starszych lub tych, których zdrowie nieco szwankuje, a więc wszystkich, którzy wolą unikać wielogodzinnych wojaży. Wiele osób stwierdziło też, że wczas poza sezonem mają dla nich specjalny urok, gdyż w ośrodkach nie ma wtedy rodzin z dziećmi i młodych ludzi, a więc panują tam cisza i spokój.

Ubiegłe lato, czyli okres od 15 maja do 15 września, przyniosło prawie 2400 skierowań zgłoszonych do „Banku”, które wykorzystane zostały w 80 procentach. Mniej ofert, bo niewiele ponad 900 i mniejszy stopień zainteresowania nimi odnotowano w okresie jesień — zima 1979/80. Zaś od kwietnia do połowy lipca 1980 „Bank” przyjął 1370 zgłoszeń, z których nie wykorzystano w tym czasie tylko kilkunastu. Wpływają jednak dalsze oferty, także na miesiące jesienne. I o te jesienne wczasowiczy też pytają.

Wśród klientów „Banku” są przede wszystkim osoby starsze, które się o wczasu indywidualnie. Sporo jednak zakładów

korzysta również z jego usług, przede wszystkim tych, które własnej bazy wczasowej nie mają.

Utworzyła się zatem pewna grupa odbiorców oferowanych przez „Bank” wolnych miejsc wczasowych. Jest też sporo za kłód, które systematycznie swoje nadwyżki właśnie przezeń sprzedają. Korzyści z tego mają obie strony. Ale trzeba powiedzieć i o korzyściach społecznych. Około 3300 osób, które nie mogły wyjechać na urlopowy wypoczynek, dzięki „Bankowi” zyskało tę możliwość.

Płyną też z dotychczasowej działalności „Banku” — która będzie kontynuowana — także inne wnioski natury ogólnej. Potrzebę jego istnienia potwierdza fakt niewykorzystania wszystkich możliwości zapewnienia urlopowego wypoczynku ludziom pracy jakie są. Nie negując konieczności dalszej rozbudowy bazy wczasowej — trzeba wzmocnić wysiłki mające na celu lepsze gospodarowanie tym, co już posiadamy. A jak się okazuje nawet w pełni lata istnieje, wcale niemała, podaż wolnych miejsc. Trzeba tylko działać umiejętnie, aby „sprząć” je z poszukującymi możliwościami wyjazdu.

W tym względzie działalność „Banku” też nasuwa refleksje. Jest w Poznaniu przedsięwzięcie, w którym, w myśl regulaminu wewnętrznego, pracownik może otrzymać skierowanie raz na 5 lat. Energicznie też walczy ono o rozszerzenie swojej zakładowej bazy wypoczynkowej. Jednocześnie już w pierwszym okresie istnienia „Banku”, czyli na sezon 1 grudnia 1978 — 1 marca 1979, przekazało ono 123 niewykorzystane miejsca w naj-

Dokończenie na str. 6

ZOFIA SZPROKOFF

Archeologia. Myśląc czy mówić o niej, zapamiętać jestemy najcenniejsze w piramidach, bogactwa stały się w kierunku wschodu, złoto Inków i Azteków. Większość ludzi nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, czym na prawdę się ona zajmuje oraz jaka na co dzień jest praca archeologa.

Przypomnijmy, poznański ośrodek archeologiczny znany jest i ceniony w kraju i za granicą — tutaj przecież działał twórca polskiej szkoły archeologii prof. J. Kostrzewski, tutaj kontynuował dzieło jego następcy. Problematyka badawcza działających w Poznaniu kilku instytucji archeologicznych swym zakresem obejmują zarówno czasy odległe jak i nowożytnie.

Ekspozycje wykopaliskowe Katedry Archeologii UAM zainteresowania swe skoncentrowały głównie na terenie Pomorza Środkowego oraz Kujaw. Badania prowadzone są na stanowiskach z różnych okresów, od epoki kamienia (Łupawa w woj. śląskim — ementarzysko

neolityczne) przez okres wpływów rzymskich (Debczyno w woj. koszaliński) i wczesne średniowiecze, aż do wiek XVIII (Grodzice w woj. kaliszki — hutyska). Kilka ekspedycji działa też na terenie

NA TROPACH PRZESZŁOŚCI

Leszczyńskiego, m. in. w Wojnowicach.

Zakład Archeologii Wielkopolskiej Polskiej Akademii Nauk, obok badań stacjonarnych, prowadzi kompleksowe badania weryfikacyjno-poszukiwawcze. Powszechnie znane są prace prowadzone od kilkunastu lat w Kruszwicy dzięki którym uawniono niejedną tajemnicę tego zabytkowego zespołu. Innym z obecnie realizowanych problemów badaw-

czych są przemiany biologiczne i demograficzne populacji okolic Sobieju. Prowadzone są również badania weryfikacyjne grodzisk kultury lużyckiej.

Badania PP Pracowni Konserwacji Zabytków prowadzone są w ramach realizowanego od kilku lat programu badań archeologicznych w dolinie Warty, na terenie powstałego zbiornika wodnego „Jeziorko”. Podjęto również badania inwentaryzacyjne na terenie przysiółka zbiornika wodnego „Wielowieś Klasztorna” oraz geofizyczne w Ładzie (woj. konińskie) i Zamościu.

Muzeum Archeologiczne swe prace badawcze skoncentrowało na terenie Poznańskiego. Prowadzone są wykopaliska na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Moraczuwie oraz osadzie neolitycznej (epoka kamienia) w Mrowinie. Szczególne za interesowanie budzą prace wykopaliskowe przy ul. Wronieckiej w Poznaniu. Dzięki nim bowiem otwierają się nieznane rozdziały z dziejów miasta. (zbs)

Powrót do sprawdzonego systemu

Spółdzielcza kontrola budowy



Pośród pięciu miast wojewódzkich w Wielkopolsce tylko Leszno pozostawione jest nowoczesnej fabryki domów. A zbudowana tam w 1973 roku poligonowa wytwórnia wielkich płyt jest jednym z czterech takich zakładów w kraju. Jednak w porównaniu z fabrykami domów w Kaliszu, Koninie lub Poznaniu, z których każda produkuje około 400 typów elementów możliwości leszczyńskiej wytwórni są nader skromne. Wytwarza ona najwyżej 130 rozmaitych prefabrykatów. Ogranicza to zróżnicowanie zabudowy. Jedyną ozdobą domów są niewielkie balkony. Dopiero

od niedawna na budynkach wznoszonych w Lesznie przy ul. Grunwaldzkiej (Osiedle Estkowskiego) balkony zastąpiono dość efektownymi loggiami. Metraż mieszkań jest średniej wielkości o czym też decyduje wytwórnia, ściślej — rozmiary jej prefabrykatów.

Kiedyś jakość płyt z leszczyńskiej wytwórni nie miała sobie równych. Z czasem jednak zaczęła się pogarszać. Obecnie wszystkie stare formy do wytwarzania elementów wymagają wymiany. Wprawdzie dwa lata temu przy pomocy „Metalchemu” w Kościance wykonano cztery nowe formy przystosowane do produkcji ścian zewnętrznych, jednak pozostałe są coraz mniej zdolne do użytku. Formy z Kościance przyczyniły się jednocześnie do zwiększenia produkcji: zamiast 3000 izb rocznie teraz można montować 3800.

Wśród płyt dostarczanych na place budowy wiele jest marnej jakości. Z krzywych

lub wybruszonych trudno montować domy bez usterek. Na projektowaną w Lesznie fabrykę domów na razie nie ma co liczyć. Trzeba więc uczynić wszystko, by wytwórnię opuszczały równe i gładkie elementy. W tym roku Kombinat Budowlany w Lesznie ma otrzymać dwie kolejne nowe formy bateryjne. Jedną z nich na pewno będzie gotowa. Na wykonanie drugiej nie zaplanowano jeszcze chętnego. Kombinat przygotował natomiast program modernizacji wytwórni łącznie z wymianą wszystkich zużytych form. Jego realizacja ma się rozpocząć w przyszłym roku i, być może zakończy się w 1983.

Teraz w Lesznie kończy się budowa Osiedla Przyjaźni. Wszystkie 24 zaprojektowane na nim domy 5-kondygnacyjne są zamieszkałe. W budowie znajdują się pierwsze w tym miesiącu domy 11-kondygnacyjne. Jeden jest gotowy, a montaż drugiego dobiega końca. W sumie na Osiedlu Przyjaźni mają stanąć trzy wyż-

sze budynki. Ponieważ nie przygotowano dużego placu budowy pod kolejne osiedle — Przylesie załoga kombinatu stawia sześć dodatkowych domów na wcześniej zbudowanym Osiedlu Estkowskiego. W tym też roku — dla zapewnienia ciągłości prac budowlanych w Lesznie — ma rozpocząć wznoszenie kolejnych pięciu 11-kondygnacyjnych domów przy ul. Kąkolewskiej. Dotychczas jednak teren ten nie jest całkowicie uzbrojony, więc chyba nie zdoła zmontować się tak, jak przewidywało, dwóch pierwszych „jednostek”. Wspomniane Przylesie, które ma być największym osiedlem w Lesznie, zlokalizowane między ulicami 17 Stycznia i Okrężną ma długą historię. Do projektowania poznański „Miasoprojekt” przystąpił kilka lat temu. Co rusz jednak władze Leszna zmieniały rozmiary osiedla mieszkaniowego, a to zmuszało projektantów do częstego wprowadzania zmian w założeniach ekonomiczno-technicznych. W końcu ustalono, że

mają powstać domy dla 12 000 ludzi, jak od początku sugerował inwestor — Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie. Wprawdzie w trakcie sporów na temat rozmiarów osiedla ogólnomiejska sieć komunalna została tam doprowadzona, jednak WSM nie zdążyła zlecić wykonania uzbrojenia wewnątrzosiedlowego. Z tych przyczyn Kombinat Budowlany w Lesznie najprawdopodobniej nie zacznie w tym roku budowy Osiedla Przylesie, choć jest do tego przygotowany.

Kombinat w Lesznie mimo kłopotów z nierytmiczną dostawą materiałów budowlanych i wyeksploatowanymi formami bateryjnymi buduje wiele jakościowo dobrych domów. Dwukrotnie zdobył znak jakości we współzawodnictwie wśród wielkopolskich budowlanych ogłoszonym w 1978 roku przez „Głos Wielkopolski” pod hasłem „DOM Z JEDYNKA”. Wymagający inwestor — Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa potwierdza, że niektóre domy, na przykład

w Gostyniu, zasługują na dobrą ocenę. Są jednak i takie budynki, w których mnóstwo jest usterek w wykonaniu lub spowodowanych złą jakością materiałów.

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa liczy, że wkrótce nastąpi znaczna poprawa jakości mieszkań. Między innymi dlatego, że ostatecznie decyzją Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — po kilkuletniej przerwie — każda spółdzielnia znów będzie miała swoich inspektorów nadzoru. WSM w Lesznie kompletuje obecnie specjalistów, którzy od 1 września tego roku czuwać będą nad przebiegiem prac budowlanych począwszy od wykopów pod fundamenty. To oni — nieprawidłowości natychmiast mają zgłaszać kierownikowi budowy, mistrzom lub brigadystom. Takie uprzedzenia mieli spółdzielcy inspektorzy nadzoru do 1974 roku, wtedy ich działalność często była skuteczna. Sporo usterek usuwano podczas budowania domów, a nie po ich oddaniu do użytku. Powrót do tego systemu wydaje się słuszny. Powinno się to przyczynić do poprawy jakości mieszkań spółdzielczych.

ANNA SIEKIERKA

Spotkania z książką

Czarna Afryka

Afryka jest wciąż mało znanym i tajemniczym kontynentem. Nic dziwnego, że niedostatek wiedzy zastępujemy tak chętnie stereotypowymi wyobrażeniami, jakże często sprowadzając ludność tego obszaru do Murzynów i ludów pierwotnych. Tymczasem, jeśli mnożąc się poszlaki nie są mylne, właśnie Afryka była kolebką ludzkości i tu uczyniony został brzemienisty w następstwa krok, prowadzący od zwierzęcia do człowieka. Ta kie stanowiska reprezentuje wielu uczonych, a przypuszczenia te potwierdzają liczne znaleziska ludzkich kości autentycznych praludzi żyjących tutaj przed z górą 600 000 laty.

Ale Afryka była także, jak pisze Albert Theile, autor wydanej u nas pracy pt. „Sztuka Afryki” (Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974) — że rzeźba afrykańska nie jest wcale naiwna, bynajmniej, jest to sztuka bardzo, ale to bardzo konwencjonalna, oparta na tradycji, wywodzącej się z kultury arabskiej. Dla Hiszpana, jakim był Picasso, stanowiła zjawisko zupełnie naturalne, bezpośrednio i cywilizowane. Toteż przyczyniła się tylko do podbudowania jego wizji świata, pomogła w jej skryzystalizowaniu się i w rezultacie powstały liczne szkice, a potem obraz pod nazwą „Panny z Awinionu”.

Obok książek o sztuce afrykańskiej i „Współczesnym teatrze Czarnej Afryki” (myślę o książce Martina Banama i Clive'a Wake'a wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy w 1980 r.), obok tomów baśni, legend i powieści (takich np. jak „Legenda afrykańska” Bernarda B. Dadie bądź Lobogola: „Zyciorys afrykańskiego dzikus”) ukazała się ostatnio fundamentalna praca Vladi-

staci człowieka ujętej w proporcje, od którego zależał cały dalszy rozwój plastyki”.

Wiadomo zresztą, że znaczny udział w kształtowaniu naszej kultury przypadł północnej Afryce, zaś Egipcjanie, Fenicjanie, Kartagińczycy, Berberowie i Turcy — znajdują się w zasięgu naszej historii. Greckojęzyczna Aleksandria wpływała przecież bardzo silnie na młodą religię chrześcijańską, północna Afryka inspirowała sztukę południowej Hiszpanii, zaś sięgając o wiele bliżej wystarczy przypomnieć zafascynowanie się Picassa rzeźbą afrykańską i wyraźny wpływ owej fascynacji na kubizm. „Nie należy nigdy zapominać o tym — pisze Gertruda Stein w pracy pt. „Picasso” (Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974) — że rzeźba afrykańska nie jest wcale naiwna, bynajmniej, jest to sztuka bardzo, ale to bardzo konwencjonalna, oparta na tradycji, wywodzącej się z kultury arabskiej. Dla Hiszpana, jakim był Picasso, stanowiła zjawisko zupełnie naturalne, bezpośrednio i cywilizowane. Toteż przyczyniła się tylko do podbudowania jego wizji świata, pomogła w jej skryzystalizowaniu się i w rezultacie powstały liczne szkice, a potem obraz pod nazwą „Panny z Awinionu”.

Obok książek o sztuce afrykańskiej i „Współczesnym teatrze Czarnej Afryki” (myślę o książce Martina Banama i Clive'a Wake'a wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy w 1980 r.), obok tomów baśni, legend i powieści (takich np. jak „Legenda afrykańska” Bernarda B. Dadie bądź Lobogola: „Zyciorys afrykańskiego dzikus”) ukazała się ostatnio fundamentalna praca Vladi-

mira Klimy, Karela Frantiska Ruzicki i Petra Zimy pt. „Czarna Afryka. Literatura i język” (Wydawnictwo im. Ossolińskich, Wrocław 1980 r.). Jest to pierwsza u nas książka o najstarszej literaturze świata, o literaturze afrykańskiej. Stanowi też znakomite uzupełnienie i rozwinięcie naszych stałych kontaktów z kulturą i sztuką rozbudzonego w pełni dopiero w niedawnych latach kontynentu, obejmującego trzydzieści milionów kilometrów kwadratów i około 240 milionów mieszkańców, a oddzielonego od Starego Świata zaledwie trzynastokilometrową cieśniną i połączonym pomostem lądowym Suezem z Azją.

Nowa, dzisiejsza Afryka młodych państw przeobraża się bowiem bardzo szybko, obala dzielące ją bariery od Europy i od świata, podkreśla swoją odrębność i szuka własnej tożsamości — najmniej problem pisma, języków oraz literatur rodzimych i obco (tj. europejsko) — języcznych wymagać będzie o wiele dłuższego czasu i jego rozwiązanie nie będzie zapewne łatwe.

Trzej wybitni afrykańscy czescy wprowadzają nas w gąszcz tych zagadnień, dają bardzo potrzebne wademecum i podejmują najbardziej palące kwestie. Pokazują tradycję i nowe literatury narodowe zrodzone po drugiej wojnie światowej. Obserwujemy więc tutaj skomplikowany proces przejścia od „ustnej” cywilizacji do piśmiennictwa i od piśmiennictwa do literatury, proces scalania własnego afrykańskiego dziedzictwa z nowoczesnymi elementami przynoszonymi z krajów zamorskich — w nieznaną jeszcze i niewiadomą syntezę.

JÓZEF RATAJCZAK



Dzieci z Białostoczczyzny

Od 1945 r. działa w Białymstoku Państwowe Ognisko Bałowe, uczące dzieci zamieszkałe do ławca ludowego. W tegorocznym popisie, tradycyjnie organizowanym na zakończenie sezonu, uczestniczyły m. in. te dziewczynki w pięknych regionalnych strojach.

CAF — fot. R. Sierko

Rzemieślnicze rody

Tylko te cztery kółka

„Samochody nie przeszły jeszcze dotychczas okresu prób i nie można przewidzieć, w jakiej formie będą ostatecznie wprowadzone i rozpowszechnione. Budowa ich w znacznej mierze zależy od udoskonalenia dróg. Zagrożeniem jest większym niebezpieczeństwem. Samochód bowiem pedzi niepowsirzymanie dokąd jest kierowany, gdy koń sam niejako udział w kierowaniu bierze i zatrzymuje się instynktownie wobec napotykanych przeszkód”.

To cytaty z Encyklopedii Orgelbranda z roku 1902. Nazywany w Polsce autobilem czyli samojazdem, pojawił się samochód w ostatnich latach XIX wieku jako zmotoryzowany powóz z silnikiem spalinowym (wcześniej posługiwano się parowymi pojazdami drogowymi). Historia samochodu od odrębnych cechach konstrukcyjnych (choć przez lata jeszcze w budowie nadwozi widać było wpływ pojazdu konnego), rozpoczęła się w roku 1900. Rozwój motoryzacji wywołał powstanie nowego zawodu — rzemieślnika samochodowego. Warsztaty kowalskie przekształcały się w zakłady napraw samochodów.

Kiedy wychowany w tradycjach rzemieślniczych (ojciec — krawiec, dziadek — szewc), Arkadiusz Kaczmarek ukończył w roku 1935 szkołę powstęchną, jego jedynym marzeniem było zdobycie zawodu samochodziarza. Po roku wędrowek po poznańskich zakładach, znalazł miejsce nauki zawodu w warsztacie Stanisława Mikołajczaka.

Od tego czasu, jak mówi, nawet na godzinę nie odszedł od samochodziarstwa. Po wojnie pracował w HCP jako blacharz samochodowy, w roku 1953 zdał egzamin mistrzowski w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej. Przez kilka lat był mistrzem w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów w Antoninku, w których wykonywano kapitalne remonty pojazdów marki „Skoda”, „Citroen”, „Warszawa”. Od roku 1957 prowadzi własny warsztat przy ulicy Głogowskiej 273. Kiedyś naprawiał przede wszystkim samochody państwowe: „Lublina”, „Żuki”, „Skody”; z prywatnych nikt by wtedy nie wyżył. Od początku lat siedemdziesiątych

remontuje się w warsztacie tylko pojazdy prywatne, około 800 rocznie.

Głównym klientem warsztatu A. Kaczmarek jest Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Mistrz specjalizuje się bowiem w naprawach powypadkowych. Największe zadowolenie jest w tym, mówi, że odbudowuje się coś straconego. Zmasakrowany pojazd, tu przywieziony, wygląda czasem jak harmonijka.

A. Kaczmarek fotografował kiedyś samochody, które przyjechały do naprawy po wypadkach. Małe, pożółkłe zdjęcia to przedmiot dumy mistrza. Ale i zamyślenia nad losem. Bo wiele z nich kryje w sobie tragedie ludzkie.

Na ogół jednak mistrz dziwi się, że samochód wrak, a ludzie tylko z niewielkimi obrażeniami. Lekarze ich szybko wyleczą, aniżeli pracownicy warsztatu uporać się z pojazdami. Telefonują tacy klienci już ze szpitala i przy naglą, tak im pilno znów za kierownicę... No i martwią się o te swoje samochody, które często szanują bardziej niż żony. Toteż niewybaczalnym bledem byłoby przy właścicielu zabierać się z młotem do wychuchanego cacka.

To nie jest wprawdzie w tej robocie najważniejsze, mówi mistrz, ale o tym też trzeba pamiętać, o psychologicznym podejściu, bo samochody przedstawiają na ogół dla ludzi wielką wartość. A co w samochodowym rzemiośle najważniejsze? Jak w każdym — odpowiednie kwalifikacje. Z tym, że samochód jest coraz bardziej skomplikowany pod względem konstrukcyjnym i technicznym i obecnie naprawa jego wymaga już specjalizacji. W dobrym warsztacie musi być mechanik, blacharz, ślusarz, elektryk. Każdy z nich na najwyższym poziomie, podkreśla mistrz, dopiero wówczas warsztat może być wydajny i do brze wykonywać najbardziej skomplikowane remonty.

Niezależnie od specjalizacji, od każdego samochodziarza wymaga się solidności, precyzji, wyobraźni, koncentracji (jeśli robi przy samochodzie, musi o nim myśleć). Ale przede wszystkim dużego poczucia odpowiedzialności: to jest ważne nawet przy tak prostych pracach, jak przykręcanie kół. Za niesolidność tutaj, ktoś na drodze mógłby zapłacić cenę

najwyższą.

Więc o tej odpowiedzialności rozmawia szef zawsze, kiedy przyjmuje nowych uczniów. Wyuczył już w swoim warsztacie 40 chłopaków. Niektórzy go zawiedli, bo pracują jako kierowcy, a przecież tutaj dostali dobrą szkołę zawodu. Ale wielu pozostało w zawodzie: pracują na kierowniczych stanowiskach w zakładach państwowych, a także potwierkali własne warsztaty. Jeden nawet w pobliżu zakładu szefa. Konkretna? Po pierwsze, motoryzacja tak się rozwija, że klientów dobrym fachowcom nie za braknie, a po drugie, A. Kaczmarek jest w Izbie przewodniczącym zespołu do spraw rozwoju rzemiosł motoryzacyjnych i bardzo mu zależy, żeby tych warsztatów powstawało coraz więcej.

Rzemiosło motoryzacyjne należy do tych, które rozwijają się najszybciej: obecnie w Poznaniu jest ponad 170 warsztatów. Powstanie nowych zakładów cieszy, ale też, podkreśla A. Kaczmarek, wynikają z tego obowiązki dla starych aktywnych rzemieślników. Żeby ci młodzi nie tylko potrafili naprawiać samochody, ale żeby też mieli odpowiedni stosunek do klienta. Jako rzeczoznawca Izby Rzemieślniczej, mistrz uważa, że za wiele jest spraw spornych między klientami, a wykonawcami usług. Na ogół te spory wynikają z niedomówień, z tego, że rzemieślnik pobieżnie oceni wartość naprawy przy przyjmowaniu pojazdu, a podczas remontu ujawniają się dodatkowe usterek. Samochód składa się przeciętnie z 20 000 elementów! Więc wiele tu zależy od wstępnej rozmowy z klientem zwłaszcza, kiedy zakład jest nowy i trzeba dopiero budować sobie zaufanie.

Arkadiusz Kaczmarek przeżył 45 lat pracy w zawodzie i 23 we własnym warsztacie — na brak zaufania klientów nie narzeka. Remontują tu swoje wozy poznańscy, zajeżdżają turyści i pewnie są zadowoleni, skoro na ścianie w warsztacie wisi kilka dyplomów zdobytych w konkursie „Zaw sze do usług”. Dla mistrza źródłem zadowolenia życiowego jest to, że udało mu się połączyć pracę i hobby: żadne ryby, żadne grzyby, tylko te cztery kółka.

GRAŻYNA SZULAK

Na koloniach



Takie dziecięce spacerki odbywają się w całym kraju, również w miastach, bo i w nich działwa ze wsi spędza wakacje na koloniach.

Na zdjęciu: kolonia w Jarkowie koło Lewina Kłodzkiego. CAF — fot. A. Hawala

Także „Cegielskiemu” dostarczamy nasze urządzenia — powiedział kadrowiec zakładów „Aritma” w Pradze — Miroslav Kostelecky skoro tylko usłyszał, że rozmawia z poznańskim dziennikarzem. A po tem napomknął, że kiedy jego dziadek osiedlał się w Czechach nazywał się Kostelecki. Może domieszka polskiej krwi zwiększa zainteresowanie tego pracownika praskiej fabryki naszą ojczyzną, ale przecież jego koledy też szybko kojarzą: HCP — to Poznań. Po prostu w „Aritmie” polskie przedsiębiorstwa od lat są dobrze znane i jako odbiorcy jej urządzeń i jako partnerzy współpracy.

Wynika to z faktu, że Polska i Czechosłowacja oraz inne kraje socjalistyczne realizują, umowę o współdziałaniu w rozwoju informatyki. W rezultacie powstał jednolity system elektronicznych maszyn cyfrowych, umożliwiający za-

równo specjalizację jak i kooperację produkcji oraz dostaw urządzeń informatycznych. W latach 1971—78 wymiana towarowa, obejmująca komputery i tak zwane urządzenia peryferyjne, między państwami — sygnatariuszami wspomnianej umowy wzrosła dwudziestokrotnie. Duża w tym zasługa „Aritmy”, która wyprodukowała 10 urządzeń objętych jednolitym systemem maszyn cyfrowych. Są to m. in. czytnik kart dziurkowniczych (szybkość odczytu — 300 kart na minutę) oraz tak zwana jednostka pamięci na dyskach elastycznych.

W tym roku „Aritma” kończy 30 lat mając w dorobku produkcję 110 typów coraz do skonalniejszych urządzeń służących optymalizacji procesów zarządzania. Z dumą podkreśla się, że osiągnięto to własnym sumptem — bez sięgania po wzory zagraniczne, nie mówiąc już o kupnie licencji. Z pewnością 30-letni dorobek

Fabryka ma być jak magnes

Korespondencja własna z Czechosłowacją

tyłby znacznie mniejszy, a ambilne plany na następne pięciolecie — nierealne, gdyby nie troska o załogę, widoczna w „Aritmie” niemal na każdym kroku.

148 rodzin mieszka w blokach postawionych z funduszy zakładu. Jest w nim przychodnia lekarska, sklep samoobsługowy i stolówka. Dobre warunki rekreacji zapewnia pracownikom „Aritmy” zakładowy ośrodek wypoczynku w Górach Izerskich i ośrodek sportowy z kąpieliskiem w miejscowości Džban. Wielu jeździ na wczasy zakładowe w okolicy Burgasa (Bułgaria). Dzieci pracowników „Aritmy” spędzają wakacje głównie w

swoim miasteczku (tworzą je domki campingowe) pod Rumburkiem.

Jedną z przyczyn takiego rozwoju zakładowych usług socjalno-bytowych oraz dbałość o bezpieczeństwo i higieniczne warunki pracy (o czym za chwilę) są niedobory kadrowe. Trzecia zmiana w „Aritmie” jest niemal symboliczna. Ale też mało który pracodawca w CSRS od lat nie boryka się z kłopotem wynikającym z braku rąk do pracy. Świadczą o tym gazety, pełne ogłoszeń o poszukiwaniach pracowników począwszy od inżyniera a skończywszy na sprzątaaczce. W oknie wystawowym, chyba co dzie-

się sklepu w Pradze, wisi wywieszka: „sprzedawca za trudnym natychmiast” lub: „przyjmujemy do pracy członków brygad studenckich”. Właśnie w Pradze szczególnie daje się we znaki brak siły roboczej. Wynika to chyba z tego, że stolica CSRS jest magnesem dla turystów, ale nie dla kandydatów na jej mieszkańców. Ludzi z wiosek i małych miast odstrasza od osiedlenia się w Pradze trudności mieszkaniowe i komunikacyjne. Pracownik „Aritmy” mającej siedzibę na peryferiach, jeśli mieszka na przeciwnych krańcach miasta, jedzie do roboty półtorej godziny i dłużej. Nawet wów-

czas, gdy część drogi przebywa metrem, kursującym zresztą wspaniale (obecnie jest roz budowywane).

Przewiduje się, że kłopoty z brakiem ludzi do pracy mogą się skończyć około 1990 roku, kiedy to odczuwalne będą w pełni skutki polityki zwiększania przyrostu naturalnego. Wcześniej wszakże zapowiada ją się lata szczególnie trudne, bowiem w najbliższym pięcioleciu zaledwie około 80 000 osób osiągnie wiek produkcyjny. Wśród środków zaradczych zwraca uwagę zwłaszcza zachęcanie emerytów do przedłużania aktywności zawodowej.

W takiej oto sytuacji pracodawcy nie mogą lekceważyć ani zakładowej działalności socjalno-bytowej ani wymogów bhp. I też czynią wszystko, by warunki pracy i wypoczynku były atrakcyjne. By przyciągały lu-

Badania amerykańskiego naukowca

Wulkany niszczą warstwę ozonową

W ostatnich dniach ukazał się w amerykańskim czasopiśmie naukowym „Science Magazine” raport geologa Davida Johnstona, poświęcony gazom wydostającym się w trakcie wulkanicznych erupcji. Naukowiec sporządził ten dokument na krótko przed śmiercią na północnym zboczu wulkanu Saint Helens podczas jego na miętęgo wybuchu 18 maja br. Długoletnie badania nad chemicznym składem i ilością gazów wydostających się wraz z lawą zmierzają między innymi do ustalenia ich szkodliwości dla atmosfery ziemskiej.

Wyniki ostatnich prac amerykańskiego naukowca na

Saint Helens okazały się dość niepokojące. Johnston stwierdził mianowicie, że chlorek wodoru wydostający się niekiedy w dużych ilościach podczas erupcji wulkanicznej stanowi poważne — niebezpieczeństwo dla atmosferycznej warstwy ozonu. Warstwa ta położona na wysokości 16 do 24 km nad Ziemią chroni ją przed szkodliwym oddziaływaniem ultrafioletowego promieniowania słońca. Jak stwierdził amerykański badacz, niektóre wulkany o szczególnie dużej sile wybuchu wprowadzają gazy bez pośrednio do atmosfery. Utrudnia to znacznie proces samooczyszczania polegającego

głównie na splukiwaniu cząstek szkodliwych związków przez deszcz.

Badania Johnstona mają szczególne znaczenie obecnie, w sytuacji gdy na świecie podtrzymuje się starania o powstrzymanie przemysłowego za stosowania gazów fluoroweglowych, które niszczą ozon atmosferyczny. Naukowiec sugeruje, że zanim zostaną podjęte jakiejkolwiek rzeczowe próby oszacowania oddziaływania wytworów człowieka na atmosferę, należy dokładnie zbadać wpływ erupcji wulkanicznych, który jest o wiele większy niż do tej pory przypuszczano. (PAP)

Obchody 100 rocznicy urodzin W. Sikorskiego

W związku z przypadającą w roku przyszłym 100 rocznicą urodzin generała broni Władysława Sikorskiego Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa przy stało do prac związanych z obchodami tej rocznicy.

Planuje się między innymi wydanie okolicznościowego znaczka pocztowego, nadanie imienia W. Sikorskiego statkowi, jednej z ulic w Warszawie, a także podjęto rozmowy na temat różnych innych form upamiętnienia postaci byłego premiera rządu emigracyjnego i naczelnego wodza polskich sił zbrojnych na Zachodzie w latach 1939—1943. Projekty te Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa rozpatrzy na swoim wrześniowym posiedzeniu. (PAP)

Table with 2 columns: Day (LPIEC 25 Piątek, 26 Sobota, 27 Niedziela) and Event/Time (Jedynka Krzyżówka, Anny Wiresławy, Jubli, Natafil, Słońce: 5,00—20,36)

WIOSNA: piąt., sob., niedz. „Pociąg jedynki różowa” (pol.), niedz. „Pies, kot i zagroda” (pol.). WZROSTAJĄ: piąt., sob., niedz. „Ucieczka na Atenę” (ang.), „Kopra” (jap.), „W pustyni i w puszczy” (pol.), niedz. „Porwany express” (pol.). WSCHOWA: piąt., sob., niedz. „Wyspy na Golfströmie” (amer.), „Korek” (wł.), niedz. „Tajemniczy plan” (pol.). ZŁOTÓW: piąt., sob., niedz. „Jesienna sonata” (szwedz.), niedz. „Jaworowi ludzie” (pol.).

TEATRY RADIO

POZNAŃ LALKI I AKTORA — sob. g. 17, niedz. g. 14 „Siała baba mak” * * * KLUB ROZRYWKI „BROWAR” (Park Kasprzaka) — piąt., sob., niedz. — g. 20 Halina Frackowiak zaprasza

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA BUK: „Obcy-8 pasażer „Nostromo” (amer.), „Złota dla zuchwałych” (amer.), „Antostopem do miasta” (pol.). CHODZIEŻ Notec: „Ucieczka na Atenę” (ang.). CZEMPIŃ: piąt., sob., niedz. „Dubler” (pol.), „Hotel klasy lux” (pol.), niedz. „Weronika z kraju czarów” (rum.). GNIEZNO Lech: „Dziedzictwo” (ang.). GOSTYŃ: piąt., sob., niedz. „Kung-fu” (pol.), niedz. „Witla, Masza i morska przygoda” (radz.). GÓRA: „Obcy-8 pasażer „Nostromo” (ang.).

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnali dnia; 9 i 10.05 Laśo z Radem oraz relacje z Olimpiady; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 12.30 Mięszka polskich melodii z Poznania; 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie; 14 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady; 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier; 18 Przy muzyce o Olimpiadzie; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie; 20.05 Przy muzyce o Olimpiadzie; 21.05 Inf. z Igrzysk Olimpijskich. 21.30 Koncert życzeń; 21.40 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 22.28 Magazyn Kulturalny Pr. I; 23 Witla Was Polska — magazyn słowno-muzyczny. 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

Bolivia Tysiące ofiar wojskowego reżimu

Ponad 1 000 zabitych, tysiące zaginionych bez wieści i wtrąconych do więzień, nieprzerwane represje — oto bilans pierwszego tygodnia władzy junty wojskowej w Boliwii. Mimo ścisłej cenzury prasowej, skąpe doniesienia o tragicznych wydarzeniach w Boliwii po wojskowym zamachu stanu z 17 bm. docierają do wiadomości publicznej.

W oświadczeniu ogłoszonym z ukrycia przywódca centrolewicy boliwijskiej Hernan Siles Zuazo, który w czerwonych wyborach prezydenckich uzyskał najwięcej głosów, stwierdził, że koszty wojskowe Miraflores w La Paz zostały przekształcone w obóz koncentracyjny, w którym stosuje się tortury. Hernan Siles Zuazo wezwał naród boliwijski do kontynuowania oporu wobec reżimu wojskowego.

Na południu Boliwii, w rejonach górniczych trwa opór ludności wobec armii. Wojsku udało się zdobyć tam kilka miejscowości po ich barbarzyńskim zombardowaniu. Hernan Siles Zuazo stwierdził, że w południowo-wschodniej części Boliwii armia dokonała masakry mężczyzn, kobiet i dzieci.

Agencja AP cytuje wypowiedź rzecznika Departamentu Stanu Johna Trattnera, który oświadczył, iż otrzymał doniesienia o masowych torturach oraz morderstwach do konywanych przez boliwijski reżim wojskowy, na czele którego stoi general Luis Garcia Meza. (PAP)

Półtora roku wspólnej akcji z „Głosem”

Dokończenie ze str. 3 bardziej „obleganych” miejscowościach zimowego wypo czynku. Nadal również zgłaszało ono i zgłasza, na lato również, wolne skierowania. Czyżby wśród kilkunastoty-sięcnej jego załogi naprawdę nie było komu ich przydzielić? Nie jest to faktem wyjątkiem. Zdarza się niekiedy i tak, że osoba pytająca w „Banku” o możliwość nabycia w określonym terminie i miejscowości otrzymuje adres... własnej instytucji, w której dzień przed tem odpowiedziano jej, że wczasów nie ma.

Cóż — można powiedzieć, że to przypadek. Ale wszystkie te fakty mówią o tym, że w wielu jeszcze przedsiębiorstwach i instytucjach nie pracują należycie działają socjalne. Jeśli działalność „Banku” przy czyni się do ulepszenia pracy paru z nich, to będziemy też i z tego zadowoleni.

Zdając sobie jednak sprawę, że w większości przypadków wolne miejsca zgłaszane do niego naprawdę nie mogą być wykorzystane i że przejmują je instytucje, które pełnych możliwości zapewnienia wypo czynku swoim załogom nie mają, zapraszamy wszystkich do pełniejszego korzystania z bankowych usług.

ZOFIA SZPROKOFF

„Afera Donat Cattina” przed parlamentem włoskim

W środę obie izby parlamentu włoskiego rozpoczęły wspólną sesję, której celem jest rozpatrzenie zarzutu przeciwko premierowi Francesco Cossidge, obwiniającego go o pomoc w ucieczce przed aresztowaniem podejrzanego o terroryzm Marca Donat Cattina. Oskarżenie przeciwko Cossidge wniesiła parlamentarna frakcja komunistyczna. Głosi ono, iż premier nadużywając swojej funkcji uprzedził ojca podejrzanego, zastępcę sekretarza politycznego Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Carla Donat Cattina, o zamiarze policyjnego aresztowania jego syna Marca pod zarzutem członkostwa i współudziału w wielu akcjach o charakterze przestępczym znanymi organizacji terrorystycznej „Primea Linea” (Pierwsza Linia). Był on między innymi wpłatą w kilka zabójstw o charakterze politycznym. Wia

domość przekazana jego ojcu przez premiera Włoch miała dopomóc młodemu Donat Cattinowi w ucieczce. Przemawiając na środowej sesji parlamentu senator z ramienia socjalistów Francesco Janneli usiłował bronić premiera, twierdząc, że oskarżenie nie opiera się jedynie na zeznaniu jednego z terrorystów, uznanego za „niezrównoważonego”. Jeżeli większość posłów i senatorów 952-osobowego parlamentu uzna premiera Cossigę winnym naruszenia prawa, to zostanie on postawiony w stan formalnego oskarżenia przed sądem konstytucyjnym. Premier zmuszony zostanie wtedy do zrezygnowania ze swego urzędu. Przewiduje się, iż obrady parlamentu włoskiego nad „afery Donat Cattina” i rolą, jaką odegrał w niej Francesco Cossiga potrwać kilka dni. PAP

Ulewne deszcze niszczą uprawy w Rumunii

W wielu rejonach Rumunii spadły ulewne deszcze połączone z burzami, którym towarzyszył grad i silne wiatry. Hość opadów między 21 a 23 lipca przekroczyła normę całego miesiąca. W poszczególnych miejscowościach spadło w tym czasie od ponad 50 do 170 litrów na metr kwadratowy. Szybkość wiatru osiągała miejsca mi 40 metrów na sekundę. Obfite opady, wichry, grad i burze wyrządziły znaczne szkody w uprawach na obszarze kilkudziesięciu tysięcy ha, w zabudowlanych na wsi, spowodowały zakłócenia w komunikacji drogowej i transportu kolejowym. Wystąpiły także przerwy w pracy wielu zakładów przemysłowych i gospodarstw rolnych.

Powódź w powiecie Bihar sprząła, że przewało prace wiele tartaków i kopalń. Uszkodzeniu uległ most kolejowy, wiatra po waliła stopy sieci elektrycznej, zburzyła kilka domów. Od klęsk żywiołowych ucierpiało w tym powiecie ponad 400 gospodarstw. Wstrzymano został ruch na szosie międzynarodowej E-55 oraz kilku dróg o znaczeniu lokalnym. Z wielu miejscowości musiano ewakuować ludność. (PAP)

Zatrzymano sprawców napadu rabunkowego i zabójstwa

W wyniku energicznych działań Milicji Obywatelskiej i prokuratury aresztowano sprawców napadu rabunkowego dokonanego w Nowogardzie w woj. szczecińskim — na mieszkaniu miejscowego lekarza weterynarii Jana K. Nigdzie nie pracujący, karany za rozbój i kradzież mieszkaniec Nowogardu Roman S. oraz uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zespole Portowym Szczecin — Szwajcar Stanisław S. przebrani za hydraulików dostali się do mieszkania Jana K. gdzie ciężko pobili gospodynię 51-letnią Zofię S. i dokonali rabunku wartościowych przedmiotów — ogólnej wartości około 200 000 złotych. Zofia S. przewieziona w stanie ciężkim — m.in. ze złamaniem podstawy czaszki do specjalistycznej placówki leczniczej w Szczecinie mimo usilnych starań lekarzy — po czterech dniach zmarła.

Sprawcy napadu rabunkowego i zabójstwa, którzy po dokonaniu przestępstwa zbiegli z Nowogardu zostali zatrzymani w Szczecinie — odzyskano też część zrabowanych przedmiotów.

Roman S. i Stanisław S. przyznali się do dokonania napadu wskazując równocześnie paserów którym oddali zrabowany towar do sprzedaży.

Aresztowany został także zamieszkały w Nowogardzie Leszek W. lat 27, który wskazał sprawcom napadu mieszkanka Jana K. jako warte rabunku. (PAP)

Muzea WYSTAWY. W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne. ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—16. MUZEUM PORTU VM — g. 9—17, niedz. i św. g. 10—16. HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10—15, śr. i piąt. g. 12—16, sob. i dni przedśw. i 20 VII zamknięte, „Wyzwolenie i odbudowa Poznania w dokumentach archiwalnych”. HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9—17, niedz. św. 10—13; wystawa „Ernst Thaelmann”. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9—15, śr. i piąt. g. 11—16, niedz. i św. g. 10—15. NARODOWE (ul. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9—18, niedz. i św. g. 10—15; wystawa: „Portrety Wybitnych Przewodników Pracy Socjalistycznej”. RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH — wł., czw. i piąt. 9—15, pon., śr. g. 12—16, niedz. i święta g. 10—16, sob. dni przedśw. zamknięte, wolna sob. g. 10—15; wystawa: „Rzemiosło i przemysł artystyczny” (do 30. X, 27. VII — zamknięte).

GO W PRASIE. W „Itd” — sonda pt. „Czy lubimy pracować?” Jej motto: główna przyczyną tego, że nie ze wszystkim potrafią się uporać, że występują trudności — jest to, że nasza praca ciągle pozostawia wiele do życzenia O problemach tych mówi prof. dr. Jan Kordaszewski, przewodniczący Komisji Perspektywicznych Problemów Pracy w Komitecie Badań i Prognoz „Polska 2000” PAN. W „KULTURZE” — Grzegorz Białkowski przedkłada myśl do zastanowienia się nad tym „Czy nauka spełnia zadania?” Publikacja ta dotyczy dyskusji na temat nauki, jej roli w życiu dzisiejszego społeczeństwa oraz dostrzeżonego w ostatnich latach nowego odwrótu od nauki. W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Piotr Aleksandrowicz w artykule „Niżej średnie” pisze o sytuacji wsi po wprowadzeniu systemu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego rolników przestrzegając, iż samo to nie rozwiąże wszystkich problemów wiejskiego. W „PRAWIE I ŻYCIU” — Elżbieta Wiśniewska w artykule „Nadzwyczajne — potrzebne” pisze o roli rewizji nadzwyczajnych

prokuratury w sprawach cywilnych i ze stosunku pracy, w tym także o znaczeniu i wyprzedzności podań obywateli kwestionujących prawdziwość rozstrzygnięć sądowych. W „LITERATURZE” — Antoni Sempczuk z okazji 75 rocznicy urodzin Klasyka Literatury radzieckiej, laureata nagrody Nobla, Michała Szolochowa publikuje artykuł „Michał Szolochow i jego powieść „Cichy Don”. W „PERSPEKTYWACH” (wydanie na dwa tygodnie) — Tadeusz Olszański pisze „O Polaku, który rozminął Budapeszt”; jest nim Jan Łukasik urodzony w Budapeszcie, od 1947 u obywatel węgierski mówiący o sobie... i tak jestem gościem spod Zwycia. W „KOBIECIE I ŻYCIU” — rozmowa z Czesławem Niemcem, który na pytanie czy jest szczesliwy, odpowiada: — Nie. Ktoś kto sobie stawia wysokie wymagania. Jeśli już ulega radości to radko. LEKTOR

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 9—16, niedz. i św. g. 10—15; wystawa: „Ułani karpaccy” do 31. VIII). WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9—17, niedz. i św. g. 10—16. MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16. MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uszarczewie) — g. 10—17. MUZEUM b. obozu karno-sędziowskiego 1943—45 w Zabłotowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9—16, niedz. g. 10—16. PAŁAC KULTURY (hall parterowy) — „Rekordziele artystyczne plastyków-amatorów” i (hall I str.) „ZSRR-Olimpiada 1980” — wystawa plakatów i zdjęć „Inturist” — g. 10—18 (do 30. VII).

MUZEUM W BOGALENIE — g. 10—18, niedz. i św. g. 10—18. MUZEUM W KÓRNIEM — g. 9—16. MUZEUM W GOLUCHOWIE — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16. MUZEUM W GNIEZNE — 5. 10—17. MUZEUM PIERWSZYCH PIASTÓW W LEDNICY — g. 9—19 — nieczynne do odwołania. MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9—16. SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu g. 7—11. MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 10—17, niedz. g. 11—15. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9—16, niedz. i św. g. 10—15; wystawa: „Ułani karpaccy” do 31. VIII). WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9—17, niedz. i św. g. 10—16. MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16. MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uszarczewie) — g. 10—17. MUZEUM b. obozu karno-sędziowskiego 1943—45 w Zabłotowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9—16, niedz. g. 10—16. PAŁAC KULTURY (hall parterowy) — „Rekordziele artystyczne plastyków-amatorów” i (hall I str.) „ZSRR-Olimpiada 1980” — wystawa plakatów i zdjęć „Inturist” — g. 10—18 (do 30. VII).

KLĘPNO: piąt., sob., niedz. „Król Cyganów” (amer.), piąt., sob., niedz. „Wypsa skarbów” (wł.-fr.), sob., niedz. „Krótko i oświadczenie” (pol.). KŁODAWA: „Znaków szczególnych brak” (pol.). KOMIN Centrum: sob., niedz. „Piętaszek i Robinson” (ang.), „Gorące polowanie” (jap.), niedz. Filmy rysunkowe dla dzieci; Górnik: „Corleone” (wł.), „Przez Góry Skaliste” (amer.). KOSCIAN: piąt., sob., niedz. „Książę i żebrak” (panam.), niedz. „Baśń o jasnym sokole” (radz.). LESZNO: piąt., sob., niedz. „Chński syndrom” (amer.), niedz. „Krabat, nekka czarnoksiężnika” (czech.). NOWY TOMYŚL: piąt., sob., niedz. „Kobieta i kobieta” (pol.), niedz. „O malej Kasji i dużym wilku” (pol.). OBRZYCKO: „Drogi papa” (wł.). PELA Biza: piąt., sob., niedz. „Sandakan nr 8” (jap.), niedz. „Mandingo” (wł.-amer.); Sokół: piąt., sob., niedz. „Róż” (amer.), niedz. „Bajka o czarze Saltanie” (radz.). PLESZEW: piąt., sob., niedz. „Afera Concorde” (wł.), sob., niedz. „Przygody skrzatów” (pol.). PILEWY: „Romantyczna Angielka” (ang.), „Początki z Hongkongu” (fr.). RAWICZ: „Violette i Francois” (fr.), „Pod borsuczą skiają” (czech.). SŁUPCA: piąt., sob., niedz. „Zwolnienie warunkowe” (amer.), „Sześć pies po fortepianie” (radz.), sob., niedz. „Przygoda w pustyni” (pol.). SYCÓW: piąt., sob., niedz. „Zemsta różowej pantery” (ang.), niedz. „Tygrysiatko” (bułg.). SZAMOTULY: piąt., sob., niedz. „Ucieczka na Atenę” (ang.), niedz. „Z ogniem nie ma żartów” (pol.). SREM Klubowe: piąt., sob., niedz. „Sanchez i jego dzieci” (meks.), niedz. „Tresowany piesek” (pol.); Słonko: „Pierwsza miłość” (wł.), „Ostatni skok gangu Olisena” (duń.). ŚRODA: „Ucieczka na Atenę” (amer.). TRZCIANKA: piąt., sob., „Szansa” (pol.), piąt., sob., niedz. „12 prac Asterixa” (fr.), „Zasady domina” (amer.). TUREK: „Jajo węża” (amer.), „Ślad rosomaka” (radz.). WAŁCZ WOK: piąt., sob., niedz. „Zabity na śmierć” (amer.), niedz. „Cztery pancerni i pies” (jap.), „King Kong” (jap.).

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wydawnictwa Jugoton; 9 „Śmierć w Irlandii” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Szkoła detektywów. 11.30 Powracający temat „Czy deszcz, czy słońce”; 12.05 W tonacji Trójki; 12 Powt. z rozrywką; 13.50 „622 upadki Bunga” — odc. pow. S. I. Witkiewicza; 14 W tonacji Trójki — cz. II; 15.05 Latę w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Nasza interwencja; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Studio nagran; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwię. — J. Putrament „Rzeczywistość”; 19.35 Opera tygodnia K. Szymanowski „Kroń Roger”; 19.50 „Śmierć po irlandzku” — pow.; 20 Interdico — aktualność — magazyn; 20.40 Katalog nagranych G. O’Sullivan; 21.20 Kolekcja muzyki staropolskiej; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Skaldowie; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskiografia; 23 Album poezji polskiej; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Między dniem a snem — grają polscy soliści i kameraci.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 G. Rossini — Uwertura do opery „Włoszka w Algierze” (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Choroby zwierzęce — Transport zwierząt — aud. z udział. B. Borowieckiego; 8.50 Muzyka kompozytorów rosyjskich (stereo); 9 „Z piosenką weselej”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe lato przedszkolaków „Wizyta u Gładca”; 10 J. francuski; 10.15 Piosenka o wielkiej podróży — Śpiewa H. Frackowiak; 10.20 W kręgu literatury obcych „Pan Piekwicki wyrusza w świat” — słuch.; 10.50 Gra zespołu Old Timers; 11 Poradnik Działkowicza „Architektura kwiatów”; 11.30 Śpiewa Miłkołaj Głaurow (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboki pięt (stereo); 13 Melodie z muzyki w mundurach — Polityka NATO — aud. z udział. prof. L. Pastusiaka; 13.50 Tu Studio Stereo (Genry Rafferty); 14.45 Podłasy harmonijski (stereo); 15.05 Portret słowem malowany; 15.40 Książki, do których wracamy „W poszukiwaniu straconego czasu” fr. pow. Marcela Prousta; 16.05 Anatomia myślenia — Intuicja a nauka; 16.40

Audycja sportowa; 16.50 Radioexpress; 17. Zespoły ludowe; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Rozmowa z pisarzami; 17.55 Pozn. Konc. zyczeń; 18.25 Dział pytanie, dziś odpowiedź - Dziecko na wakacjach aud. z telef. udz. słuchaczy prowadzona przez M. Ballot tel. 29-40-21 od godz. 12-19.15; 19.15 J. francuski; 19.30 XVI Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim - reportaż Jerzego Plefiakowa (stereo); 20.10 VI Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej 1980 (stereo); 21.40 "Wielkie balety Strawińskiego" - pod batutą E. Ansermeta; - aud. V "Wesela" (stereo); 22.50 Barkarole Gabriela Faure gra Erick Heidsieck

prasa (stereo); 22.38 Kosmos dźwięki i dźwięki; 22.38 Tematyka nauki i nowej techniki - prof. T. Baranowski; 22.50 Barkarole Gabriela Faure gra Erick Heidsieck;



Piątek 25 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Wiadomości: 6.45, 12, 15, 16, 22.55.

SOBOTA - PROGRAM I: 8 Sygnali dnia; 9 Lato z Radiem oraz relacje z Olimpiady; 11.40 Tu Radio Kierowcow; 12.25 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 12.30 Mozaika polskich melodii; 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie; 14 Studio "Gama" - oraz relacje z Olimpiady; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Przy muzyce o Olimpiadzie; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie; 21.05 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 21.10 Gwiazdy jazzu; 21.25 Przeboje Studia "Gama"; 22.20 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 22.28 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska - mag. słowno-muzyczny; 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 15.10, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 9.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR Facecje staropolskie - "Ermida albo królowa pasterska"; 10.30 A. Honneger: Letnie pastorały; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Utwory Chopina gra pianista kubański G. Gomez - Labrana; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 "Idzie na deszcz" - śpiewają Andrzej i Eliza; 13 Magazyn wędkarski; 13.15 G. Donizetti: Fragmenty opery "Roberto Devereux"; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci "Przygody Sindbada Zeglaza" - odc. pow. B. Lesmiana; 14.50 "Czata" - magazyn wojskowy SM; 15.05 Muz. Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie. Radioferie 1980: 16 Recital zespołu "Andrzej i Eliza"; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 "Czy znasz te książki"; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Powieść miesiąca "Witraż" fragm. pow. A. Kuśniewicza; 17.40 Archiwum Polskiego Reportażu Radiowego; 18 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia "Gama"; 18.40 "Czas i ludzie"; 19 "Matysiakowie"; 19.30 Muzyka; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Recital fortep. M. Sosnińskiej-Janczyńskiej; 21.10 P. Czajkowski: Kaprys wiolski op. 45; 21.40 G. Crumb: Nocna muzyka; 22 Radiowariety nr 194; 23 Staropolskie nagrania "Cabell Bvdgostiensis"; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc - Muzyczny kąpiel wspomnień.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 9 "Śmierć po irlandzku" - odc. pow.; 9.10 Recital pianisty Emila Gilesa; 9.45 Dyskoteka pod gruszą (II); 11 Codziennie powieść w wydaniu dżw. J. Putrament "Rzeczywistość"; 11.30 Jazzowe fanga; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 "622 upadki Bunga" - odc. pow.; 14 W tonacji Trójki - cz. II; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Rozrywka na Trójce; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Muzyka młodej generacji; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Koncert jakiegoś nie było; 19 Posłuchać warto; 19.15 Dawnych wspomnień czar; 19.35 Opera tygodnia: Karol Szymanowski "Król Roger"; 19.50 "Śmierć po irlandzku" - odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów Skaldowie; 22.55 Teatrzyk Zielone Oko "Głosowanie"; 22.36 Romanse świąt M. Świećki; 23 Album pociągów polskiej; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Tróce.

Wiadomości: 6.15, 8.30, 10.30, 12.15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Muzyka kompozytorów rosyjskich gra Nathan Milstein (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.55 Sport, nauka, technika; 9.55 Graj kapelo; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Śpiewa Margaret Price - sopran przy fortep. J. Lockhart (stereo); 10 J. francuski; 10.15 "Nie odchodzi jeszcze" - śpiewa I. Jarocka; 10.20 "Ożywić znaki na mapie" - "Zamki pełne niespodzianek" aud. Anny Makowieckiej; 10.50 Planeta smoka - Budka Suflera; 11 W poszukiwaniu szczęścia - Od wiedzy do mądrości; 11.30 M. Kolaj Głaurow - śpiewa Verdigo (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo; 14.45 Dudy, gajdy i kozy (stereo); 15.05 Teatr PR - Studio Klasyczne "Monna Vanna"; 16.05 Kodeks i kierownica - Wykroczenia eksploatacyjne; 16.25 Podziemne bogactwa "Rudy żelazo"; 16.40 Felieton filmowy - K. Młynarczyk; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Śpiewają The Beatles; 17.15 "Spacer po gotuchowskim parku" reportaż dżw.; 17.30 Z taśm motek skłera; 17.40 Rep. Literacki pt. "Pełzające liźwice"; 18 Stereo: "Grająca Szafa"; 18.25 Rodzina na świecie - Dla szczęścia dzieci; 19 Czy znasz swoje prawo? - Prawo rodzinne; 19.15 J. francuski; 19.30 Studio Stereo za-

Wiadomości: 6.30, 8, 12, 16, 22.55.

NIEDZIELA - PROGRAM I: 8.00 Moskwa z melodią i piosenką; 8.30 Inf. olimpijskie; 8.30 Przy muzyce o olimpiadzie; 9.05 Radiowo inagazyna wojskowa; 10.05 Przy muzyce o olimpiadzie; 10.30 Radiowo teatr dla dzieci "Rosa leśnego kaczka"; 11 Przy muzyce o olimpiadzie; 12.05 W samą porędnie - oraz relacje z olimpiady; 13 Studio "Gama" - oraz relacje z olimpiady; 14.30 W Jezioranach; 15 Konc. zyczeń; 16.05 Teatr PR - Przegląd słuchowski Rozgłośni Regionalnych; 16.50 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17 Przy muzyce o olimpiadzie; 17.30 Studio młodych; 18.10 Przy muzyce o olimpiadzie; 19.15 Przy muzyce o olimpiadzie; 21.05 Podróż, podróż; 22 Z płyt Billy Cobhama; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Jazz; 21.15 Rewia piosenek; 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8 Niedzielne spotkania - program literacko-muzyczny; 12.05 Poranek muzyki: symfonicznej; 13 Teatr PR - Mistrzowie sceny przed mikrofonem - sceny z komedią M. Gogola; 14.35 "Kazimierz 80" "Refleksje z konkursu kapeli i śpiewaków ludowych"; 15 Radiowy Teatr dla Młodych "Wymarzony dom Ani" - cz. IV; 15.30 Nagranie radiowe miesiaca; 16 Konc. chopinowski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Poznajemy polski public. krajowej; 18.50 PKO - Twój bank. Twój doradca; 19 Recital T. Harmer; 19.20 Studio Młodych - Rozgłośnia Harcerska - magazyn nie tylko dla harcerzy; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko - strategia, obronność; 21.30 Piosenki żołnierskie; 21.40 Rozmaitości muzyczne; 22 Nagrania Vasy Przhody - w 20 rocznicę śmierci wielkiego skrzypka; 22.30 Poetycki konc. zyczeń; 23 Z dzieł muzyki staropolskiej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy - przegląd audycji tygodnia; 8.35 Komu piosenka... 9 Śmierć po irlandzku - odc. pow.; 9.10 Ragtyny na skrzypce i fortepian; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Ragtyny na klawiszowe; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Akcja na wiezieniu - 3 odc.; 12.25 Orkiestry i dyrygenci; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum pr. III; 14.55 Odcienie w dźwięku - spotkanie z Alną Rudnicką; 15.20 Podtrzymaj ogień - nowa płyta K. Loggins; 16 Podróż komiczna - fragm. pamiętników; 16.15 Mała historia swingu; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Mała historia swingu; 19.35 Opera tygodnia - K. Szymanowski - "Król Roger"; 19.50 Śmierć po irlandzku - odc. pow.; 20 Jazz piano - forte; 20.40 Niezapisany i napisany wiersz "Źródło Aretuzji"; 21 Na gitarze gra Pat Metheny; 21.30 Gomalkowe melodje; 22.06 Gwiazda siedmiu wieczorów - Skaldowie; 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23 Album pociągów polskiej; 23.05 Mała historia swingu; 23.45 Chopin w nagraniach Rubinsteina.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51 - autor: Piotr Frydryszek; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo); 11 Nurt ludowy w literaturze; 11.20 Laureaci Festiwalu Pieśni Choralnej - Międzydroje 80; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyki dla młodych "Krzyżacy" (stereo); 12.15 Letnie niebo - Planetony; 13.30 Koncert z gwiazdą - R. Flack; 14.10 Bohaterowie prawdziwi i kreowani; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR - Studio Stereo "Zegarek" (stereo); 15.40 W. Kilar - Kwintet na instrumenty dęte (stereo); 16.05 Zagraniczne promocje - aud. H. Bakona; 16.15 "Dziewczyn z Delf" - fragm. pow. N. Chadzinikolau; 16.30 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Świat jazzu; 17.30 Warszawski tygodnik dźwiękowy; 18 Kalendarz pokonań; 18.30 Między fantazją a nauką - "Rozdwojenie"; 19 A. Dvorak - trzy aktowa opera "Jakobin" (stereo); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Muzyka Paula Hindemitha (stereo).

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego)

PIĄTEK: 6.30 - Studio Bałtyk; 12.05 - Rozmaitości rolnicze; 16.40 - Przegląd aktualności Wybrzeża; 16.54 - Przeglądamy nowe książki; 17 - Młodzieżowe Studio Stereo.

SOBOTA: 6.30 - Studio Bałtyk; 12.05 - Szkoła i dom; 12.20 - Rostock pozdrawia; 12.55 - Serwis rybacki; 16.40 - Przegląd aktualności Wybrzeża; 16.54 - Z tygodnia na tydzień; 17 - Przegląd muzyczny; 17.40 - Parada gwiazd

NIEDZIELA: 8.10 - Melodie na dzień dobry (stereo); 8.25 - Rozmaitości kulturalne; 8.50 - Takty i rytmy (stereo); 9.30 - Niedziela na wsi; 10 - Koncert zyczeń; 10.30 - Od Wolina do Fomborka.

23.30 - Teleferie najmłodszych - w programie "Cudaczek" oraz zestaw słuchowisk animowanych (kol.); 14.30 - Obiektyw; 14.50 - Dziennik (kol.); 15.05 - "Wakacje", odc. 3 pt. "Wszystkie drogi prowadzą do Gorzyjalek" - polski film telewizyjny, przygodowy (kol.); 15.56 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - Na estradach świata: "Bruno Coatrix i jego Olimpiada" - program rozrywkowy (kol.);

Sobota 26 VII
PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa - 80 (kol.); 15.00 - Program dnia; 15.05 - "Radar" (kol.); 15.20 - Obiektyw; 15.40 - Dziennik (kol.); 15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Pogoda dla bogaczy" - amerykański film telewizyjny (obyczajowy), część 2, odc. XVII (kol.); 21.05 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.); 23.15 - "Pociąg dla Durango" - włoski film fab. (western, kol.);

Niedziela 27 VII
PROGRAM 1
7.40 - Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.); 8.10 - Emerytury dla rolników (kol.); 8.20 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 9.00 - Kino Teleranka: "Pierścienie Almazora" - radziecki film fab. (kol.); 10.05 - "Antena" (kol.); 10.30 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 13.25 - Dziennik (kol.); 13.40 - Rolnicze rozmowy (kol.); 14.10 - "Z kamerą wśród zwierząt" (kol.); 14.35 - "Tele-Echo" (kol.); 15.35 - Losowanie Dużego Lotka (kol.); 15.50 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.00 - Wieczorynka (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Wichrowe wzgórze" odc. IV angielskiego filmu telewizyjnego (kol.); 21.10 - Studio olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Poniedziałek 28 VII
PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 14.00 - Teleferie - w programie m. in. ang. film fab. "Niezwyczajna piątka", odc. pt. "Piątka bawi się wspaniale" (kol.); 15.20 - Obiektyw; 15.40 - Dziennik (kol.); 15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.00 - Piosenki Studia Gama - Wyk. m. in. Poznańska Orkiestra PR i TV pod dyr. Zbigniewa Górniego (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - Teatr Telewizji: Siegfried Lanz - "Ludzie bez winy" (kol.);

Wtorek 29 VII
PROGRAM 1
10.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 13.30 - Kino Teleferie: "Stawiam na Toka Banana" odc. 6 pt. "Filipek", odc. 7 pt. "Tok" - polski film ser.; 14.50 - Telewizyjny Klub Seniora; 15.20 - Obiektyw; 15.40 - Dziennik (kol.); 15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Środa 30 VII
PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 13.30 - Teleferie - "Podróż z nami oraz "Jana z dzungli", odc. 8 filmu animowanego TV USA; 14.40 - Obiektyw; 15.00 - Dziennik (kol.); 15.15 - Losowanie Express Lotka i Małego Lotka (kol.);

Czwartek 31 VII
PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 13.30 - Teleferie - "Cudaczek", Kino Telewizji Najmłodszych - filmy z serii "Przygody dziwnego psa Huckleberry"; "Polowanie", "Myszka czy ptaszek", "Lotny patrol", oraz film z serii "Auge Doggie", odc. pt. "Niebezpieczeństwo z Jowiszem" (kol.); 15.45 - Obiektyw; 16.05 - Dziennik (kol.);

Piątek 1 VIII
PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa - 80 (kol.); 12.20 - Teleferie - "Cudaczek", TP (wojenny). Akcja filmu rozgrywa się w Warszawie 1 sierpnia 1944 r., na kilka godzin przed wybuchem powstania (kol.); 21.40 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

14.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
16.00 - "Wakacje", odc. 3 pt. "Wszystkie drogi prowadzą do Gorzyjalek" - polski film telewizyjny, przygodowy (kol.); 12.00 - Dziennik (kol.); 16.00 - Język francuski - kurs podst. lek. 15 (kol.); 16.30 - Legendy tatrzańskich szczytów - "Miegoszowiec"; 16.45 - Estrada folkloru - muzyka ludowa Beskidu Żywieckiego (kol.);

PROGRAM 2
16.10 - "Uśmiech spod parasola" - program rozrywk. (kol.); 16.40 - "Egzamin" - bułg. film fab.; 17.35 - Telekino sprzed lat: "Wojna domowa" - odc. 1 pt. "Ciepłe jest życie" - polski film telewizyjny; 10.05 - "Antena"; 10.30 - "Przeboje tygodnia. W programie m. in. "Obroncy" - serial fabularny - (kol.); 12.05 - Teatr Telewizji: Siegfried Lenz - "Ludzie bez winy" (kol.); 13.30 - "Popołudnie fauny i flory" (kol.); 14.15 - W co się bawić - progr. quizowy; 14.50 - "Rzyko" - reportaż filmowy; 15.10 - "Wszechmocna siła sztuki" - radziecki film telewizyjny (trzy nowe filmy) (kol.); 16.20 - "Twiggy" - program rozrywkowy (kol.);

PROGRAM 2
21.35 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - "Zdolny do wszystkiego" - radziecki film fab. (komedia) (kol.); 12.05 - Dziennik (kol.); 16.30 - Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.);

PROGRAM 2
19.00 - "Wirujące nutki" - program rozrywkowy TV CSRS (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Starszy syn" - cz. I komedii obyczajowej TV ZSRR (kol.); 21.10 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - "Starszy syn" - cz. 2 kol. film fab. (kol.); 12.05 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
16.20 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Starszy syn", odc. 2 komedii obyczajowej TV ZSRR (kol.); 21.25 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

17.15 - "Ziemia księżniczki Leśki" - radziecki film fab. (kol.); 18.10 - "Mistrzowie interpretacji" - program muzyczny; 19.10 - Program lokalny z Łodzi; 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Złoty obok ringu" - franc. film telewizyjny, odc. 3 (kol.); 21.20 - Wszystko za wszystko ze znanym działaczem i organizatorem festiwalu opolskiego - Karolem Musiolem; 22.30 - 24 godziny; 22.45 - "Sen na jawie" - recital Tony Ronalds (kol.);

PROGRAM 2
16.10 - "Uśmiech spod parasola" - program rozrywk. (kol.); 16.40 - "Egzamin" - bułg. film fab.; 17.35 - Telekino sprzed lat: "Wojna domowa" - odc. 1 pt. "Ciepłe jest życie" - polski film telewizyjny; 18.10 - "Śladami Marco Polo" - włoski film dok., cz. 3 (kol.); 19.10 - Program lokalny z Łodzi; 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Na wschód od Adenu" - reportaż filmowy (kol.); 20.45 - "Co słychać?" (kol.); 21.05 - "Romans błurowy" - radziecki film fab. cz. 1 (kol.); 22.30 - Panorama Jazzu polskiego - Zespół Crash (kol.);

PROGRAM 2
16.10 - "Uśmiech spod parasola" - program rozrywk. (kol.); 16.40 - "Egzamin" - bułg. film fab.; 17.35 - Telekino sprzed lat: "Wojna domowa" - odc. 1 pt. "Ciepłe jest życie" - polski film telewizyjny; 18.10 - "Śladami Marco Polo" - włoski film dok., cz. 3 (kol.); 19.10 - Program lokalny z Łodzi; 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Na wschód od Adenu" - reportaż filmowy (kol.); 20.45 - "Co słychać?" (kol.); 21.05 - "Romans błurowy" - radziecki film fab. cz. 1 (kol.); 22.30 - Panorama Jazzu polskiego - Zespół Crash (kol.);

PROGRAM 2
21.35 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - "Zdolny do wszystkiego" - radziecki film fab. (komedia) (kol.); 12.05 - Dziennik (kol.); 16.30 - Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.);

PROGRAM 2
19.00 - "Wirujące nutki" - program rozrywkowy TV CSRS (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Starszy syn" - cz. I komedii obyczajowej TV ZSRR (kol.); 21.10 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - "Zdolny do wszystkiego" - radziecki film fab. (komedia) (kol.); 12.05 - Dziennik (kol.); 16.30 - Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.);

PROGRAM 2
16.20 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 19.20 - Dobranoc (kol.); 19.30 - Dziennik (kol.); 20.10 - "Starszy syn", odc. 2 komedii obyczajowej TV ZSRR (kol.); 21.25 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.); 23.00 - Dziennik (kol.);

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Kombinatu Produkcji i Montażu Obiektów
Budownictwa Ogólnego
z Lekkich Konstrukcji Stalowych „Metalplast”
w Obornikach Wlkp.
OGŁASZA
ZAPISY KANDYDATÓW
(chłopców i dziewcząt w wieku 15—18 lat)
do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
na rok szkolny 1980/81

w zawodach o trzyletnim cyklu nauczania:

- **SLUSARZ - MECHANIK**
- **SLUSARZ - SPAWACZ**
- **MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych**

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie oraz wszystkie świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy.

Zamiejscowym zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w Internacie.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Zespół Szkół Zawodowych Kombinatu „Metalplast”
ul. Czarnkowska 57, 64-600 Oborniki Wlkp., telefon: 555 lub 695-701, wewn. 645. 1444-K2

Praca

Pracownik fizyczny i kierowca na Stara potrzebni zaraz (praca w piecaż karni). Przechodzący, ul. Dołina 49. 40225g

Do zbioru truskawek potrzebni zaraz. Madejko, Chmielowo przy dworcu. 40350g

Panię do sprzedaży w sklepie cukierniczym przyjmie. Zgłoszenia: Czesława 14 m. 13 godz. 15—17. 40265g

Przyjmę kierowcę na Starą. Poznań, ul. Miła 3a — Jeżyce. 39246g

Zatrudnię na stałe murarzy. Puszczkowo, Poznańska 24 po godz. 18. 39325g

Biegła krawcowa potrzebna — szycie spodni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39345g.

Potrzebna krawcowa do szycia spodni. Tel. 565-95 godz. 10—17. 39348g

Przyjmę pracę zmiennika kierownicy taksówki, godziny popołudniowe. Przechodzący, Dolina 38. 39320g

Mechanik samochodowy go specjalistę na Fiaty przyjmie na stałe. „OSSO” Rumuńska 1, tel. 67-21-32. 40194g

Zatrudnię do zbioru truskawek. Autobus 118. Mułasko za Hajendą 100 m. Hopek. 38532g

Przyjmę lakierników. Lakiernia. Swarzędz. Warszawska 14. 40174g

Kierowca na Starą przyjmie. Michałowska 22 m. 2. 39957g

Przyjmę pracownika. Warsztat Mechaniki Precyzyjnej. Poznań, Kolejowa 53. 40161g

Czeladnik piekarski w dowolnym wymiarze godzin potrzebny. Tel. 22-01-76 po godz. 14. 39972g

Murarz podejmie natychmiast wszelkie prace budowlane. Moniuszko, Rumiński, Szkoła 1. 39458g

Restauracja „Lewada” zatrudni szefa kuchni, kucharza oraz pracownika do prac fizycznych. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Restauracja „Lewada”, Poznań - Wola, ul. Lutycka 34. 39634g

Gospodyni przyjmie zaraz posadę z mieszkanem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39666g.

Gorsciarce i uczennice przyjmie. Piekary 11. 39708g

Slusarz ze znajomością spawania potrzebny na cały lub pół etatu, zapewnione dobre warunki, wynagrodzenie. Tel. 67-40-08. 39724g

Przyjmę kierowcę na samochód ciężarowy — samodzielnego — wynagrodzenie do uzgodnienia. 62-040 Tarnowo Podgórze, ul. Słoneczna 9. 39733g

Czeladnik krawiecki potrzebny — Krem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39744g.

Czeladnik stolarski (meble) potrzebny na dobrych warunkach. Kloosthuis, Swarzędz, ul. Sikorskiego 16, tel. 675. 39700g

Zatrudnię slusarza i polerownika z praktyką za odpowiednią zapłatą (również na pół etatu). Baranowo, Szamotulska 25 po godz. 17. 39811g

Spawacz c.o. potrzebny do zastalowania ogrzewania tuneli. Kiekrz, Kręta 26 tel. 37. 39810g

Przyjmę blacharza samochodowego. Częstochowska 10 m. 3. 39812g

Przyjmę instalatorów, spawacza c.o. oraz malarzy. Spółdzielnia Budowlana Poznań, Mickiewicza 27, godz. 8—10. 39825g

Przyjmę krawcową do szycia koszul. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39870g.

Malarzy zatrudnię. Engla 14 m. 8. 39887g

Przyjmę na stałe do pracy młodą kobietę w ogrodnictwie kwiatowym. Luboń - Zabikowo, ul. St. Dzienna wejście z ul. No winy. 39990g

Przyjmę krawcową. Dobre warunki. Puszczkowo, ul. Rolna 12. 39978g

Nauka

Przyjmę uczniów do zawodu dekarstwo - blacharskiego. Poznań - Smochowice, Santocka 27. 39891g

Uczeń cukierniczy potrzebny. Zgłoszenia, ul. Czesława 4 m. 13. 40264g

Kupno

Kupię kłosa warzywa — owoce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39395g

Kupię przyczepę do Fiat 125p, ładowność do 500 kg. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39355g

Kupię wtryskarkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39372g.

Kupię betoniarke 150 l. Tel. 563-37 po godz. 17. 39538g

Kłosa kwiaciarski kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39553g

Agregat prądowoczą z silnikiem spalinowym względnie prądnicę 3x220 V kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39633g.

Kupię przyczepę campingową zagraniczną, stan dobry. Wiadomość: tel. 22-47-82, w godz. 9—12, 18—21. 39709g

Tokarkę, zgrzewarkę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40193g.

Kupię meble antyczne komplety Ludwik XIV — XVI, względnie chipendale. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40351g

Sprzedaz

Przyjmę campingową N-126a sprzedam. Tel. 429-13 godz. 10—18. 40251g

Płyty gramofonowe! Duży wybór poleca Discos — Nest, Poznań, Os. Kraju Rad, Pawilon 104 na przeciw Megasamu. 40227g

Pasiekę 40 rodzin wyposażoną, całość lub część sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40185g.

Opyskiwacz sadowniczy ORC-700 sprzedam. Marecki, Tarnowo Podgórze, Poznańska 9. 40187g

Okazja! Najnowszy mini kalkulator wielodziałalowy japoński. Prostownik, akumulatorki. Tel. 679-268. 40225g

Sprzedam tanio domek campingowy drewniany dwubójowy bez lokalizacji i lakier samochodowy metalic srebrny. Tel. 22-38-03 Stroński. 40019g

Palmy sprzedam. Poznań Smochowice, Santocka 27. 39892g

Sprzedam nasiona oraz cebule frezji wielkokwiatowej Royal, Rogalinek, ul. Poznańska 16, Tordyk. 37602g

Nową maszynę do szycia walizkową 16-działalnościową Veritas sprzedam. tel. 224-035. 39956g

Dogł szczeniata sprzedam. Słowackiego 34 m. 18. 39961g

Sadzonki chryzantem. Za rzeźniczy Radojewo 62-603 Biedrusko. 37837g

Sadzonki chryzantem sprzedam. Mieczysław Kłobus Suchy Las, ul. Strażacka 9. 37886g

Cebule superfrezji po cechach konkurencyjnych sprzedam. Tarnowo Podgórze, Wierzbowa 5. 38960g

Cebulki superfrezji „Royal” sprzedam, tel. 427-54. 39082g

Sprzedam prasę do złoceń — wytłaczania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39671g.

Sprzedam snopowiązałkę WC-3 części zapasowe. Kopras, Fiałkowsko 1, gmina Dopiewo. 39672g

Sprzedam saksofon alto „Weltklang”. Poznań, Warszawska 79 m. 5. 39715g

Piec c.o. EK1 18 m² sprzedam Głębowa 10. 40156g

Sprzedam nowy silnik C-330 i przednie zawieszenie Franciszek Pyrek, Kicin, 62-004 Czerwonak. 40166g

Przyjmę namiotową składaną sprzedam, tel. 679-337 po godz. 18. 40170g

Dywan z Pewexu, maszyny dziewiarskie, samowar sprzedam. Tel. 33-07-93. 39276g

Czarnego owczarka alczakiego, czystej rasy sprzedam. Tel. 67-34-95. 39288g

Sprzedam wzmacniacz WSC-503 oraz tuner TSH 104. Tel. 534-76. 39280g

Kamerę Super 8 RFN, obowiązkowa, cena okazjonalna. Tel. 20-41-30. 39293g

Suknię ślubną białą z welonem sprzedam. Tel. 32-08-40, po godz. 18. 39315g

Szczeniata wyżył szorstkowłose oraz dobry motocykl WSK 125 sprzedam. Puszczkowo, ul. Kręta 1 (przy Sobieskiego). 39342g

Sprzedam szczeniata rodo wodowe dog 20ty po championie import RFN. Swarzędz. Nowa Wieś, Piaskowa 46. 39351g

Sprzedam magnetofon „Elizabeth”, wentylator wyciągowy 40 m²/min, betoniarke, pojemniki plastikowe 120 l. Poznań ul. Modrzewiowa 25. 39352g

Sprzedam pianino. Osted Leeha 15 m. 56, po godz. 15. 39353g

Sprzedam przyczepę samochodową. Przechodzący, Dolina 38. 39389g

6 krzesel wysokich dębowych, telewizor Lazurit. Tel. 67-19-23. 39401g

Sprzedam prasę niemiecką zbierającą, dmuchającą do słomy, kombajn buraczany Rosomak, silnik S 13 KM, Konieczny Witkowiec 1, 64-530 Kądzierz. 39481g

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 5
ul. Cegielskiego 1
Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu
PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY
organizowane od września 1980 roku

1. kroju i szycia I^o, II^o, III^o — półroczne w godzinach popołudniowych w punktach szkoleniowych na terenie m. Poznania
2. trzyletnie kroju i szycia dla młodzieży po Szkole Podstawowej
3. pomaturalne dwuletnie kosmetyczne
4. wyrobu sztucznych kwiatów
5. bukieciarstwa
6. dziewiarstwa ręcznego
7. wyrobu gobelinów
8. szycia spódnic
9. szycia bluzek
10. szycia spodni

oraz na inne kursy zlecone przez zakłady pracy.

Informacji udziela sekretariat Ośrodka ul. Cegielskiego 1 budynek b III p. oraz punkt informacyjny Zakładu Doskonalenia Zawodowego ul. Kościuszki 57, tel. 548-47, 594-86 w. 19. 2104-K1

Najnowocześniejsze wózki dziecięce, mozaikę parkietową, boazerie, karnisze, progł, tłumiki, deskorolki. Osiedle Czesława 5a, Łukaszewska. 37419g

Mercedesa 230 D rocznik 1973 stan bardzo dobry sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 636-49 po godz. 19. 40280g

Skodę S-100 sprzedam. Puszczkowo, Gwarna 11 oglądać cały dzień. 40011g

Przygotowane cebule frezji „Royal” poleca mgr inż. St. Zacholski, Baranowo, ul. Rolna 20, 62-081 Prążmierz koło Poznania. 37882g

Sprzedam tanio cebulki frezji holenderskiej i sadzonki chryzantem, wszystkie kolory. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39663g.

Sprzedam komplet form wtryskowych na atrakcyjną zabawkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39683g.

Butle propanowa i wyciecznicę sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39722g.

Tanio sprzedam cebule superfrezji. Puszczkowo, Sobieskiego 3, tel. 334. 39742g

Zagłówek typu „Mak” sprzedam. Poznań, ul. Pawła Strzeleckiego 2E. 39747g

Przyjmę campingową N 126 e nową. Tel. 430-59. 39769g

Butle gazowa M-1, okazjonalnie lodówkę duży zamrażalnik. Tel. 448-43. 39791g

Zestaw białych mebli Kapitol, radiomagnetofon Grundig RB-3200, obrotomierz japoński „Moon” wszystko nowe sprzedam. 62-300 września, ul. Dąbrowskiego 1 m. 17. 39792g

Nowa sypialnia NRD, przyczepę N-126p wiata i przedślonkę, łóżko składa na wósiową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39834g.

Nowe nadwozie Fiata 136 oraz szklarnię z okien inspektorskich sprzedam. Obornicka 121 m. 3. 39835g

Cebulki tulipanów. Luboń, ul. Zabikowska 62D m. 12. 39838g

Encyklopedię Powszechną IV-tomową sprzedam. Tel. 67-34-71. 39854g

Kłosa warzywa, owoce (do przeniesienia) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39855g

Białe czarne łapki karakulowe. Zupańskiego 20 m. 6. 39866g

Kombajn zbożowy Vistula sprzedam. Mosiek 62-110 Damastawek, ul. Lipowa 6. 39873g

Prasownię elektryczną produkującą NRD sprzedam. Tel. 207-407 godz. 7—9 i po 16. 39913g

Cegły pełne, nowa sprzedam. Głogowska 126 m. 5. 39915g

Sprzedam polskie urządzenie dla inwalidy do kierowania Fiatem 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39927g.

Samochody

Fabrycznie nowa drewniana skrzynia do Zuka sprzedam. 62-020 Swarzędz, ul. Wrzesińska 52. 40186g

Warszawę górnozawodową sprzedam. Poznań, Klonowa 11 m. 29 od godz. 17. 40112g

Piata 126p rocznik 1978 okazjonalnie sprzedam. Małkiewicz 18 przy lotnisku. 39975g

Wolę czarna, fabrycznie nowa sprzedam. Mostna ul. Krasińskiego 4. 40234g

Nowa Zastawa 1100p sprzedam. Tel. 753-35. 40288g

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Poznaniu
ZATRUDNI NATYCHMIAST

na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego pracowników niewykwalifikowanych (mężczyźni i kobiety) z ukończoną szkołą podstawową i dobrym stanem zdrowia celem przyuczenia do zawodu:

- manewrowy (mężczyźni), nastawniczy, zwrotniczy, konduktor, droźnik przejazdowy, robotnik torowy

ORAZ

pracowników wykwalifikowanych z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową względnie średnią do przyuczenia w zawodzie:

- dyżurny ruchu i maszynista pojazdów trakcyjnych.

Wynagrodzenie wg. tabeli i stawek płac obowiązujących w przedsiębiorstwie PKP.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział d.s. Pracowniczych Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Chudoby 10, pok. 206 (II piętro).

- Stacje: Poznań, Poznań — Franowo, Luboń, Gniezno, Konin.
- Lokomotywnie: Poznań, Poznań — Franowo, Gniezno.
- Samechodownia: Poznań,
- Wagonownie: Poznań, Gniezno, Poznań — Franowo Konin. 1894-K1

Dnia 22 lipca 1980 roku zmarł w wieku 96 lat

dr ROMAN ZIOŁECKI
długoletni członek i pracownik Instytutu Zachodniego.

Był człowiekiem ofiarnej i rzetelnej pracy, głębokiego patriotyzmu i kultury.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 lipca br. o godzinie 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

Kuratorium, Dyrekcja i pracownicy Instytutu Zachodniego

W dniu 20 lipca 1980 roku zmarł

WŁADYSŁAW BILICZ
długoletni emerytowany pracownik PP „Dom Książki” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 lipca br. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów oraz współpracownicy PP „Dom Książki” w Poznaniu 1893-K3

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 26 czerwca 1980 r. zmarła śmiercią tragiczną, moja ukochana, troskliwa i niezapomniana żona, nasza siostra, szwagierka, bratowa, ciocia, bratanica i kuzynka, śp.

ELŻBIETA ROST
z domu Michalczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

Kuratorium, Dyrekcja i pracownicy Instytutu Zachodniego

W dniu 22 lipca 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.

FRANCISZEK GROLEWSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Rokietnicy, odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarz w Cerekwicy.

Pogrzeb w żałobie

RODZINA

Ul. Rutkowskiego 3 m. 4. 40206g

Dnia 21 lipca 1980 roku niespodziewanie i śmiercią zabrana na zawsze naszego najdroższego męża, ojca, teścia, dziadka, zięcia, lat 52, śp.

STANISŁAWA PIWOWARCZYKA
pozostawiając nas w głębokim niezapomnianym smutku i żalu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Ul. Olszynie 1 m. 4. 40205g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek, zięć, śp.

CZESŁAW ŁUKASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Bułgarska 152b m. 12. 40086g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarła w wieku 80 lat

STANISŁAWA KAPTURZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10 na cmentarzu miostowskim.

Brat z rodziną

Ul. Chwaliszewo 68 m. 4. 40132g

Dnia 23 lipca 1980 roku zmarła od nas na zawsze w wieku 5 lat nie zaznawszy rozkoszy dzieciństwa, namaszczona Olejami św., nasza ukochana córeczka, siostra i wnuczka, śp.

EWA WERNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

rodzice z rodziną

Ul. Wojska Polskiego 71F m. 2. 40192g

Dnia 22 lipca 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.

LEOKADIA FRĄCKOWIAK
z domu Lech

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiiona

RODZINA

Ul. Głogowska 335. 40194g

Dnia 22 lipca 1980 roku zmarła w Rogu, nasza ukochana siostra, ciocia i kuzynka

CZESŁAWA KALK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżone

siostry z rodziną

Ul. Stolarska 1 m. 9. 40196g

Dnia 22 lipca 1980 roku po krótkich cierpieniach, zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

ANTONINA HARTWIG
emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim żalu pograżone

córki z rodzinami

Warszawa, Poznań, ul. Promienista 24. 40206g

Dnia 20 lipca 1980 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, brat, szwagier wujek, przeżywszy lat 74, śp.

JAN GÓRCZYŃSKI
emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona i rodzina

Ul. Opolska 111 m. 3. 40131g

Dnia 20 lipca 1980 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, brat, szwagier wujek, przeżywszy lat 74, śp.

MARIU SWOBODY
składa

RODZINA

Sieraków, ul. Dworcowa 38b m. 4. 39946g

Duchowieństwu, Przyjaciołom, Sąsiadom, Współpracownikom i Krewnym, którzy okazali nam serce w tak bardzo bolesnych dla nas chwilach oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojej matki, śp.

JADWIGI JOŹWIAK
z domu Szafer

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

syn z rodziną 39968g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „INPLAST” w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 - zatrudni inwalidów:
1. KIEROWCÓW na samochody dostawcze.
2. DO PRAC W PAKOWNI I EKSPEDYCIJ w Zakładzie przy ul. Słupskiej 21 - w pełnym i niepełnym wymiarze godzin.
Niekandydować na pracowników z okolic Tarnowa Podgórnego i Kiekrza.
Zgłoszenia przyjmuję i informację udziela: ad. 1 - Dział Kadr w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Sierocy 3/4; ad. 2 - kierownik Zakładu w Zakładzie przy ul. Słupskiej 21. 3359-K1

Samochody
Fiat 1300 (1973), Fiat 1500 (1978) sprzedam. Szamotuły, ul. Ogrodowa 32, tel. 203-60. 39746g
P-70 sprzedam. Tel. 66-08-28 po godz. 16. 39698g
Warszawę 224 sprzedam. Luboń 1, Kościelna 8. 39702g
Skodę 100 S, 1973 sprzedam. Słupski, Ostrołęk, ul. Kościelna 10 - informacje po godz. 17.30. 39716g
Sprzedam Wartburga 353. Poznań, ul. Dobrzyckiego 1, po godz. 15. 39725g
Zastawę 1100 rocznik 1978 sprzedam. Pomeranie, Winklera 5. 39258g
Poloneza nowego sprzedam. Lamch, Wyspińskiego 15A, tel. 609-86 godz. 18-20. 39264g
Sprzedam Fiat 125p 502cc rok 1974 i Syrenę R-20, Dąbrowskiego 273. 39266g
Sprzedam Poloneza (rok produkcji październik 1979) kolor ciemnoniebieski, przebieg 15000 km Baranowo koło Poznania, Rolna 18. 39295g
Sprzedam VW 1300, rocznik 1969, przebieg 125000 km. Tel. 41-85-50 39298g

Okazyjnie sprzedam Renaulta 10. Tel. 32-22-70. 39359g
Sprzedam części do Zastawy 750 skrzyni biegów, silnika. Adres: Kopianka 93, po godz. 17. 39356g
Zuka sprzedam. Stan dobry Skibowa 1 (Szczepan kowo). 39655g
Sprzedam samochód ciężarowy marki Skoda wywrotka skrzyniowa plus przyczepa 6-tonowa i samochód osobowy marki Ford Taunus XL. Stanisław Dach, Opalenica, ul. Strumykowa 29, tel. 338 39678g
Syrenę 1979, Fiat 126p odbiór Polmozyt sprzedam lub zamienię na Fiat 125p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39678g
Volkswagena 1200 sprzedam. Poznań, Podkomorska 28. 39682g
Syrenę z silnikiem Wartburga tanio sprzedam Poznań, Zmigrodzka 38. 39753g
Fiat 132p stan idealny sprzedam lub zamienię na 125. Rogoźno Wlkp., ul. Kościelna 26. 39785g
Volkswagena - Bus 1500 cm3 sprzedam. Głogowska 261, garaże godz. 15-17. 39797g

Nowego Żułka kupię, Leszno, ul. Grunwaldzka 65 m. 4 po godz. 16. 39300g
Andri Super 90 oraz silnik i skrzyni biegów do Simki sprzedam. Czestochowska 10 m. 3. 39313g
Warszawę 204 sprzedam. Żydowska 12 m. 5. 39328g
Fiat 126p 650 stan idealny sprzedam. Poznań, Traugutta 33, tel. 333-654. 39336g
Fiat 125p, 1977 sprzedam. Prądzynskiego 14 m. 8 po godz. 16. 39356g
Sprzedam nowy typ Żułka skrzyniowego, silnik M-20, tylny most Warszawy. Michałak, Krajenska, tel. 131 863p
Samochód Dodge Polara 8 V automatik sprzedam. Tel. 33-17-64. 39397g
Mercedesa 450 SEL, model 1977 automat, kolor granatowy metalic, bez wrostka skrzyniowa plus klimatyzacja, elektrycznie otwierany dach, drzwi okna, radio kasetowe stereo, stan idealny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39326g
Nowego Fiat 126p sprzedam. Tel. 632-02 39345g
Wartburga przejściówkę sprzedam. Szamotuły, Zamkowa 7. 40172g
Trabant rocznik 1974 po remoncie sprzedam. Reymonta 27 m. 3. 39353g
Poloneza, odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39360g
Warszawę górnazorową tanio sprzedam, ul. Szamotulska 37a m. 6 po godz. 16. 39392g
Skodę Octavię sprzedam. Poznań, ul. Arcelewskiego 29 m. 63. 39397g

Lokale
Pokoje panienkoma wynajmę tel. 32-06-87. 39694g
Mieszkanie 3 pokoje wolne w willi, Dębiec, odrębna własność do wyłączenia, sprzedam spiesznie. Zgłoszenia: tel. 563-84. 39656g
Wynajmę pokój studentkom i roku niepełnym. Dąbrowskiego 322 39301g
Przyjmę panienkę na pokój jednoosobowy. Poznań, ul. Metalowa 14. 39536g
Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dziewięcka 8a. 39681g
Bezdzietne małżeństwo członkowie Spółdzielni Mieszkaniczej poszukuje M-2, M-3 na 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39535g
Zamienię pokój z kuchnią, ogrzewanie etażowe na dwa pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39704g
Kupię pokój z kuchnią z centralnym ogrzewaniem własnościowe w Gnieźnie. Poznań, tel. 67-98-69 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39721g
Poszukuję kawalerki lub samodzielnego pokoju z c.o. i telefonem na rok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39765g
M-5 Piątkowo, 74 m2 za mienie na M-5 Osiedle Winlary. Słowińskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39837g

Wynajmę pokój, kuchnię, małeżństwo bezdzietnemu ul. Opawska 6 m 1 (Junikowo). 39690g
M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39908g
Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe nieumeblowane z telefonem Os. Czecha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39917g

Nieruchomości
Działka budowlana do 500 m2 z prawem zabudowy - Winogrady. Piątkowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39630g
Dom jednorodzinny i gospodarstwo koło Krotoszyń. Oferty Krotoszyń, ul. Grzegorzewska 19. 39482g
Kupię działkę budowlaną atrakcyjnie położoną z prawem zabudowy w okolicach Poznania. Informacje tel. Przemierowo 78 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39648g
Sprzedam willę nowoczesnej architektury, duża, działka 1200 m2 w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39516g
Piętro domu jednorodzinnego z piwnicą, ogrodem okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39623g

Pomieszczenia na etche przemiole około 60 m2 poszukuje, najchętniej Suchy Las, Przedmierowo, Baranowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39651g.
Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe sprzedam, tel. 62-36 goda. 23-34. 39436g
Wynajmę pokój, kuchnię, małeżństwo bezdzietnemu ul. Opawska 6 m 1 (Junikowo). 39690g
M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39908g
Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe nieumeblowane z telefonem Os. Czecha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39917g

Różne
Gitarzysta, gitarzysta klasyczny oczekuje propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39662g
Posiadam atrakcyjną działkę budowlaną 700 m2 w Karpaczu. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39620g
Pracownia Fotografii Barwej, Poznań. Mostowa 5, tel. 22-29-13 przyjmuję zamówienia na wszelkie uroczystości jak: śluby cywilne, kościelne zdjęcia techniczne i reportaże, wykonuje prace amatorskie w terminie 7 dni. 39641g
Mozaike parkietowa sprzedam. Układanie, cyklinowanie polecam. Pawłowicz tel. 671-786. 39618g
Piłnie! Kto wykona tymki wewnętrzne częściowo ze złoczonego materiału tel. 66-08-14 godz. 13-17. 39648g
Polecam najnowsze wzory nagrobków, przystępne ceny. Przymiowanie zamówień: Bartkowiak Srem, Kołłataja 4; Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m 46 środy piątki, niedziele godz. 18-21. 39749g

Posiadam samochód osobowy - towarowy, przebieg 60000 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39667g
Usługowy warsztat poliflerski - polecać poleca swoje usługi. Małkalski, Skórczewo ul. Polna-4. 39624g
Cyklinowanie, szlifowanie, szlif tel. 67-34-14. 39625g
Cyklinowanie, układanie parkietów, Puzycki, tel. 66-59-46. 39632g
Telewizory naprawiam. Specjalność: radzieckie - Elektonika, Janost. Tel. 67-13-94, po siedemnaście, inż. Plank. 36014g
Kawaler 27-letni, wykształcenie zawodowe, wzrostu 170 cm pozna pannie niepalącą. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39438g
Kawaler 25-letni, wzrostu 172 cm, kończący studia pozna pannę z Poznania lub okolicy w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39461g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1980 roku zmarł nagle nasz zasłużony pracownik i serdeczny, życzliwy kolega
inż. HIERONIM BOLEK
za swoją ofiarną pracę zawodową i działalność społeczną. Zmarły był odznaczony: Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Odznaką Zasłużonego Pracownika Wojewódzkiego Biura Projektów.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 lipca 1980 roku o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim
Wyrazy serdecznego żalu oraz współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu 1694-K3

Dnia 21 lipca 1980 roku po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58
FELIKSA FORMALIK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Swoboda 42 m. 1. 40220g

Dnia 21 lipca 1980 roku po długich cierpieniach zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57, śp.
WANDA PIERUNEK
z domu Langwińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimo o nieskładanie kondolencji.
Ul. Głogowska 63 m. 11. 40239g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, mojej drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, śp.
JÓZEF KLOREK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimo o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Powstań Narodowych 42 m. 10, dawniej: Dąbrowskiego 515 40238g

Dnia 23 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., kochana szwagierka
Anastazja Stanisława TARNOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 13 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
bratowa z rodziną
Ul. Gdańska 3 m. 20. 40236g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 67 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadziś, śp.
FRANCISZEK POHL
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
dzieci i wnuki
Ul. Głogowska 65 m. 42. 40165g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 67 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadziś, śp.
FRANCISZEK POHL
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
dzieci i wnuki
Ul. Głogowska 65 m. 42. 40165g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 67 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadziś, śp.
TOMASZ KAŁUŻNY
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 8.10 z kaplicy na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córki z mężami, wnuki i rodzina
Poznań, Senatorska 38a Górczów Wlkp. 40160g

Dnia 22 lipca 1980 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 85 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroskliwsza matka, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.
HELENA ADAMCZEWSKA
z domu Tomaszewska
Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym w Poniecu w sobotę, 26 bm. o godzinie 9.45, po czym przewiezienie zwłok o godzinie 11.30 do rodzinnego grobowca w Dolniku.
Pograżeni w głębokim smutku
córka, syn i rodzina
Drzewce, Poznań, Ciołkowa. 40223g

Dnia 23 lipca 1980 roku zmarł w wieku 45 lat, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego
EDWARD PONIKŁY
długoletni przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Nieszawie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 w Parkowie.
Zarząd, POP i członkowie RSP Nieszawa 40222g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., po pracowitym, pełnym poświęceniu i dobroci życia, nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, babcia, prababcia, ciocia i matka chrzestna w 89 roku życia, śp.
IRENA GRAJKOWA
z KIELMIŃSKICH
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Córki, wnuki i prawnuki
Ul. Hibnera 68 m. 2, dawniej: Czerwonej Armii 39 m. 29. 40246g

Dnia 23 lipca 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, tatusiś, teść, dziadziś, brat i wujek, przeżywszy lat 57
JÓZEF KOT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.
Ul. Dąbrowskiego 3 m. 30. 40235g

Dnia 23 lipca 1980 roku zmarł nieszpodziewanie namaszczony Olejami św., nasz najdroższy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85
IGNACY WOJTKOWIAK
były kapelmistrz orkiestry ZHP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.
Zegna Go z wielkim żalem
RODZINA
Luboń 3, ul. 22 Lipca 14. 40307g

Dnia 23 lipca 1980 roku przestało bić serce mego najdroższego męża, najukochańszego tatusia, brata, szwagra i wujka
JULIANA GRACZYKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim bólu i smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
Prosimo o nieskładanie kondolencji.
Ul. Dąbrowskiego 14/16 m. 10. 40277g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1980 roku zakończyła swe pracowite życie w wieku 83 lat
Waleria Bolesława LISOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
40296g

Sprzedam dwieście budowlaną w centrum Obornik Wlkp. tel. 538, po godz. 18. 39563g
Willę nowoczesną 75% do wykończenia z ogrodem 350 m2 20 km od Poznania zamienię na mieszkanie własnościowe 4-pokojowe w Poznaniu lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39630g
Willę w Wile (c.o. garage) zamienię na dom jednorodzinny w miejscowości „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39630g
Gitarzysta, gitarzysta klasyczny oczekuje propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39662g
Posiadam atrakcyjną działkę budowlaną 700 m2 w Karpaczu. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 39620g
Pracownia Fotografii Barwej, Poznań. Mostowa 5, tel. 22-29-13 przyjmuję zamówienia na wszelkie uroczystości jak: śluby cywilne, kościelne zdjęcia techniczne i reportaże, wykonuje prace amatorskie w terminie 7 dni. 39641g
Mozaike parkietowa sprzedam. Układanie, cyklinowanie polecam. Pawłowicz tel. 671-786. 39618g
Piłnie! Kto wykona tymki wewnętrzne częściowo ze złoczonego materiału tel. 66-08-14 godz. 13-17. 39648g
Polecam najnowsze wzory nagrobków, przystępne ceny. Przymiowanie zamówień: Bartkowiak Srem, Kołłataja 4; Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m 46 środy piątki, niedziele godz. 18-21. 39749g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł niespodziewanie, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, śp.
WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej: Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT



3 srebrne medale polskich zapaśników

Dokończenie
ze str. 1

wny biegacz z Ugandy startował w jednej serii razem z Polakiem Ryszardem Szparakiem i przyszło im walczyć o czwarte, premiowane awansem miejsce w półfinale. Lepszy okazał się Szparak — 50,45, Akki-Bua miał 50,87. Zwycięzcą przedbiegu został Nikołaj Wasiljew (ZSRR) — 50,09.

STRZELECTWO

Na strzelniczy w Mitiszczach wystąpiło 6 Polaków. Zakończyła się rywalizacja w strzelaniu do sylwetki biegnącego dzika z udziałem Jerzego Greszkiewicza i Eugeniusza Jańczaka. Rozpoczęła się rywalizacja w konkurencji pistoletu szybkostrzelnego, w którym bierze udział Józef Zapędzki i Andrzej Macur oraz w skeecie, gdzie są Wiesław Gawlikowski i Hubert Pawłowski.

Sylwetka biegnącego dzika:
1. Igor Sokolow (ZSRR) — 589 (rek. świata i ol.)
2. Thomas Pfeiffer (NRD) — 589
3. Aleksander Gazow (ZSRR) — 587
10. Jerzy Greszkiewicz (Polska) — 576
17. Eugeniusz Jańczak (Polska) — 555

Stędem pierwszych rezultatów przewyższa poprzedni rekord świata.

Pd-6 — po pierwszym dniu: 1.-2. Jurgen Wiefel (NRD) i Corneliu Ion (Rumunia) — po 299 pkt., 11.-13. Andrzej Macur (Polska) — po 296 pkt., 14.-17. Józef Zapędzki — po 295 pkt.

Skeet — wyniki po 3 rundach:
12. Wiesław Gawlikowski (Polska) — 73, 30.-33. Hubert Pawłowski (Polska) — 70 pkt.

SZERMIERKA

Jako druga w historii igrzysk olimpijskich Polka Barbara Wysoczkańska osiągnęła olimpijski finał w indywidualnym turnieju floretu. Wysoczkańska w moskiewskiej hali CSKA pokonała dwukrotnie mistrzynię świata, mistrzynię olimpijską w turnieju drużynowym Walentinę Sidórową (ZSRR) 8:4, a następnie zwyciężyła Pascalle Trinquet 8:6, mimo że Francuzka prowadziła 4:1 i 6:4. Trinquet zrewanżowała się potem polskiemu florecistom eliminując w ostatniej walce barażowej Delfinę Skapską 8:5. Polka zasłużyła jednak na uznanie za ambitną postać. Wyrównała ona m. in. byłą mistrzynię świata i olimpijki Węgierkę Ildiko Szwarzenberger 8:7. Sensacją było odpadnięcie radzieckich florecistek, co jest zdarzeniem bez precedensu w historii tej dyscypliny.

W czwartkowych eliminacjach turnieju indywidualnego w szabli wystąpiło trzech Polaków: Jacek Bierkowski, Leszek Jabłonowski i Andrzej Kostrzewa. Z trójki tej najlepiej walczył Bierkowski, przegrywając w dwóch turach eliminacji tylko jedną walkę i to już w momencie, kiedy miał zapewniony awans do czolowej szesnastki. Do grupy zawodników, którzy wystąpią w bezpośrednich eliminacjach awansował także Andrzej Kostrzewa z Konina, natomiast Jabłonowski odpadł w drugiej eliminacji.

W grupie „D” wystąpił w pierwszej turze eliminacji Andrzej Kostrzewa. Wyniki walk: Kostrzewa — Ioan Pop (Rumunia) 5:2, Kostrzewa — Christo Etropolski (Bułgaria) 0:5, Kostrzewa — Ahmad Al-Ahmad (Kuwejt) 5:0, Kostrzewa — Wiktor Krowopuskow (ZSRR) 0:5.

Kolejność: 1. Etropolski — 4 zwyc., 2. Pop — 2 zwyc., 3. Krowopuskow — 2 zwyc., 4. Kostrzewa — 2 zwyc., 5. Al-Ahmad — 0 zwyc. (wielominowany).

W bardzo silnej grupie wystąpił w II turze eliminacji Andrzej Kostrzewa. Kostrzewa wywalczył awans do „16” dopiero w ostatnim pojedynku, kiedy po zwycięskiej walce pokonał Wiocha Mario Aldo Montano — 5:4.

Wyniki walk: Kostrzewa — Wiktor Krowopuskow (ZSRR) 2:5, Kostrzewa — Cornelio Marin (Rumunia) 2:5, Kostrzewa — Imre Gedovari (Węgry) 4:5, Kostrzewa — Mark Gaisford Slade (Wielka Brytania) 5:1, Kostrzewa — Montano 5:4.

Końcowa kolejność: 1. Krowopuskow — 5 zwyc., 2. Gedovari — 4 zwyc., 3. Marin — 3. zwyc., 4. Kostrzewa — 2 zwyc.

Wielominowani: Montano — 1 zwyc. oraz Slade — 0 zwyc.

W bezpośredniej eliminacji w pierwszej serii zmierzą się dwaj

Polacy — Bierkowski z Kostrzewą.

Polski florecista Lech Koziejowski zajął 5 miejsce w finałowym turnieju olimpijskim. Polak wygrał w finale tylko 1 walkę z Rumunem Kukli, ulegając zawodnikom radzieckim Romankowowi, Smirnowowi i Ruziewowi po 2:5 oraz Francuzowi Jolyot 4:5. W finale trzech zawodników uzyskało po 4 zwycięstwa i dla wyłonienia medalistów rozegrać trzeba było walki barażowe. Romankow pokonał Smirnowa 5:4, ale przegrał z Jolyot 0:5, a Smirnow wygrał z Jolyot 5:0. Ostatecznie złoty medal przypadł Smirnowowi, srebrny Francuzowi Jolyot, a brązowy zdołał Romankow.

floretni mężczyzn.

1. Władimir Smirnow (ZSRR) — 4 zwyc.
2. Pascal Jolyot (Francja) — 4 zwyc.
3. Aleksander Romankow (ZSRR) — 4 zwyc.
4. Lech Koziejowski (Polska) — 1 zwyc.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

W sali Łżmakowo rozdzielono medale w wadze lekkiej (67,5 kg). Wypełniona niemal do ostatniego miejsca sala długo oklaskami nagradzała medalistów i wszystkich pozostałych zawodników, a było za co, bo to gorące brała. Padły bowiem wprost fantastyczne wyniki, rekordy świata, o których do niedawna nawet nie marzono. Złoty medal zdobył Bułgar Janko Rusew, który wynikiem 322,5 kg poprawił aż o 5 kg własny rekord świata. Ponadto Rusew również o 5 kg poprawił własny rekord świata w podrzucie uzyskując 195 kg. Granica 200 kg w tej kategorii wagowej zostanie chyba niebawem przekroczona, bowiem Rusew już w pozakonkursowej próbie atakował ten ciężar. Tym razem jeszcze się nie udało.

Srebrny medal zdobył Joschim Kunz (NRD) 335,0 kg, a brązowy niespełna 19-letni Minczo Paszow (Bułgaria) — 325,0 kg. W tak doskonałej stawce startował Zbigniew Kaczmarek, który zajął 6 miejsce. Osiągnął on 317,4 kg poprawiając w dwuboju własny rekord Polski o 5 kg. Również w podrzucie Kaczmarek pobił o 2,5 kg własny rekord Polski osiągając 177,5 kg. Polak choć w sumie zasłużył tylko trzy próby, zasłużył na słowa uznania. Ustanowił również rekord życiowy w rwanie, a więc wszystkie trzy wyniki są najlepsze w jego wieloletniej karierze sportowej.

waga 67,5 kg

1. Janko Rusew (Bułgaria) — 322,5 (147,5+195,0)
2. Joachim Kunz (NRD) — 335,0 (165,0+190,0)
3. Minczo Paszow (Bułgaria) — 325,0 (142,5+182,5)
6. Zbigniew Kaczmarek (Polska) — 317,5 (160,0+177,5)

BOKS

W przedpołudniowej serii walk startował kolejny reprezentant Polski Krzysztof Kosedowski. W walce o 1/8 finału miał bardzo groźnego przeciwnika mistrza olimpijskiego z Montrealu Yong Jo Gu (KRL-D). Zwyciężył Kosedowski 5:0.

Zwycięstwo, choć odniesione wyraźnie, nie przyszło Polakowi łatwo. Jego przeciwnik okazał się dobrze wyszkolonym zawodnikiem, mającym silny cios z prawej ręki. W pierwszej rundzie Polak uzyskał przewagę zadając kilka serii i stosując skuteczne uderzenia. Walczący z odwrotną pozycją reprezentant KRL-D poował na zadanie nokautującego ciosu. Częściowo udało mu się to w ostatniej sekundzie pierwszej rundy, w której Kosedowski po silnym prawym prostym był blisko niego. W następnych dwóch starciach Polak walczył już bardziej uważnie, często wyprzedzał przeciwnika, a niemal każdą wymianę ciosów kończył celnym uderzeniem. Zwycięstwo swe Kosedowski przypieczętował silnymi celnymi ciosami w ostatnich sekundach III rundy, które zachwiały niezwykle odpornym pięściarzem KRL-D.

KOLARSTWO

Benedykt Kocot został wyeliminowany w drugiej rundzie sprinta po przegranej wyścigu repasażowego z reprezentantem Holandii Lau Veldtem.

WIOŚLARSTWO

Na olimpijskim torze wiosłarskim w Krylatskoje odbyły się ostatnie wyścigi, premiowane awansem do finałów. Wzięły w nich udział 3 polskie osady. W pierwszym półfinałowym pojedynku jedynek kobiet startowała Polka Beata Działadza. Zajął ona 3 miejsce i w sobotę wystąpi w olimpijskim finale.

Nie udało się natomiast zakwalifikować do finału naszej czwórki podwójnej i osiemce mężczyzn. W finałach negat wioślarskich

mężczyzn Polskę reprezentować będą: czwórka ze sternikiem i dwójka podwójna.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Polskim pięcioboistom nie udało się stanąć na podium moskiewskich igrzysk. Wczoraj rozegrała ostatnią konkurencję — bieg przełajowy. Świetnie pobięgi Janusz Peckiak; zajął drugie miejsce, co pozwoliło mu awansować na 6 pozycję w końcowej klasyfikacji. Zespołowo Polska wyprzedziła Francję i zajęła 4 miejsce.

- Klasyfikacja indywidualna:
1. Anatolij Starostin (ZSRR) — 5 668
2. Tomas Szombathelyi (Węgry) — 5 502
3. Paweł Ledniew (ZSRR) — 5 382
6. Janusz Peckiak (Polska) — 5 268

- Klasyfikacja drużynowa:
1. ZSRR — 16 126
2. Węgry — 15 912
3. Szwecja — 15 845
4. Polska — 15 517

PLYWANIE

- 100 m st. grzb. kob.
1. Rica Reinisch (NRD) — 1:00,86 (rekord świata)
2. Ina Kleber (NRD) — 1:02,07
3. Petra Riedel (NRD) — 1:02,64

- 200 m st. klas. kob.
1. Lina Kaczyszite (ZSRR) — 2:29,54 (rek. ol.)
2. Swietłana Warganowa (ZSRR) — 2:29,61
3. Julia Bogdanowa (ZSRR) — 2:32,39

- 100 m st. mot. mężczyz.
1. Par Arvidsson (Szwecja) — 54,92
2. Roger Pyttel (NRD) — 54,94
3. David Lopez (Hiszpania) — 55,13

4x200 m st. dow. mężczyz.

1. ZSRR (Siergiej Koplakow, Władimir Sainikow, Iwar Stukolkin, Andriej Krihow) — 7:23,50 (rek. Europy)
2. NRD (Frank Pfutze, Jorg Woithe, Detlev Grabs, Rainer Strohbach) — 7:23,60
3. Brazylia (Jorge Luiz Fernandes, Marcus Laborne Mattioli, Ciro Marcus Delgado, Djan Garrido Madruga) — 7:23,39

SKOKI DO WODY

- trampolina mężczyzn:
1. Aleksander Portnow (ZSRR) — 905,025 pkt.
2. Carlos Giron (Meksyk) — 892,140 pkt.
3. Franco Cagnotto (Włochy) — 871,500 pkt.

GIMNASTYKA

Turnieje drużynowy zakończony w Srode w Pałacu Sportu na Łżnikach wygrał 36 zawodników, które wystartują w finale wieloboju. Wśród nich znalazły się trzy Polki: Anita Jekiel, Eucja Matraszek i Małgorzata Majza.

Dzisiaj i jutro w Moskwie

Oto program olimpijskich zmagania w Moskwie w piątek, sobotę i niedzielę:

piątek — BOKS: walki eliminacyjne; GIMNASTYKA: finały konkurencji wieloboju kob. i mężczyz.; HOKEJ NA TRAWIE: 3 spotkania, w tym mecz Polska — Zimbabwe; JEZDZICTWO: wtkw — ujeżdżanie; KOLARSTWO: półfinały sprintu oraz ćwierćfinały 4000 m na dochodzenie druż.; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” i 3 półfinału „B” mężczyz. i 1 spotkanie kob.; LEKKOATLETYKA: finały: rzut oszczepem kob.; trójskok i 100 m mężczyz.; 5 konkurencji dziesięcioboju, eliminacje skoku wzwyż kob.; 100 m kob.; 110 m ppł. mężczyz.; 400 m kob.; półfinały: 400 m ppł. mężczyz.; 800 m kob. i mężczyz.; PIŁKA NOŻNA: 4 spotkania; PIŁKA RĘCZNA: 4 spotkania kob.; SIATKÓWKA: 3 mecze grupy finałowej i 3 mecze o miejsca 7-12; SKOKI DO WODY: eliminacje wjezy kob.; STRZELECTWO: pistolet dowolny, skeet; SZERMIERKA: eliminacje i finał szabli ind.; eliminacje floretu druż. mężczyz.

Sobota — BOKS: walki eliminacyjne; HOKEJ NA TRAWIE: 3 spotkania mężczyz., w tym mecz Polska — Tanzania; JEZDZICTWO: wtkw — próba terenowa; KOLARSTWO: finał 4000 m na dochodzenie druż., finały sprintu; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” i 3 półfinału „B” mężczyz. i 1 mecz kob.; LEKKOATLETYKA: finały: skok wzwyż kob.; 800 m mężczyz., 100 m kob., 400 m ppł. mężczyz. 5 konkurencji dziesięcioboju; eliminacje rzutu

Prowadząca po ćwiczeniach obowiązkowych Nadia Comaneci spadła na czwarte miejsce uzyskując za ćwiczenia na równowazni notę 9,50 pkt. Comaneci podczas trudnego elementu upadła, tracąc prowadzenie na rzecz bardzo równo ćwiczącej Maxi Gnauck (NRD). Gnauck uzyskała łączną notę 39,875 pkt. Drugą była Natalia Szapoznikowa (ZSRR) — 39,575 pkt., trzecia Emilia Eberle (Rumunia) — 39,500 pkt., a czwarta Comaneci — 39,250 pkt.

wielobój kobiet

1. ZSRR — 394,90
2. Rumunia — 393,50
3. NRD — 392,55
7. Polska — 376,25

HOKEJ NA TRAWIE

Fatalnie spisali się polscy laskarze przegrywając z Hiszpanią 0:6 (0:5). Bramki zdobyli: w 11 min. Amat (krótki róg), 12 min. Fabregas, 16 min. Cogen, 18 min. Roca, 19 min. Chaves, 70 min. Pellon. Hiszpanie przez długi czas grali ostrożnie, pamiętając dobry występ Polaków przeciwko Hindusom. Gdy jednak mocniej nacisnęli okazało się, że nasza obrona jest bardzo anemiczna. Pogrom rozpoczął się w 11 min., kiedy to Amat zdobył pierwszy gola po krótkim rogu. Całkowicie zdezorientowani Polacy pozwolili strzelić sobie 5 bramek w ciągu 8 min. co jest wydarzeniem bez precedensu w całej ponad 50-letniej historii polskiego hokeja. W tym fatalnym okresie brak było jakiegokolwiek krycia, a podania rzadko niedokładnością. Hiszpanie mając zapewniłą pulę finałową wyraźnie zwolnili, ale mimo to na 10 sek. przed końcem rezerwy Pellon podwyższył wynik na 6:0. W zaistniałej sytuacji polscy laskarze mają jeszcze możliwość gry o „brąz” z Indiami, jeśli, co jest raczej pewne, pokonają najsłabszy zespół turnieju Tanzanię.

SIATKÓWKA

Trzecie zwycięstwo w turnieju olimpijskim wywalczyli polscy siatkarze. Wczoraj pokonali oni Libię 3:0 (15:1, 15:3, 15:1). Mecz miał bardzo jednostronny charakter. Libijczycy ustępowali naszej drużynie pod każdym względem.

JEZDZICTWO

Po pierwszym dniu wtkw prowadzą Polacy — Jacek Daniluk — 49,20 pkt. przed Mirosławem Szląką — 52,40 i Jurijem Sainikowem (ZSRR) — 53,00 pkt.
Drużynowo prowadzi Polska — 101,60 pkt. przed ZSRR — 107,00 pkt. i Włochami — 115,00 pkt.

PIŁKA NOŻNA

GRUPA B
CSRS — Nigeria 1:1
Kolumbia — Kuwejt 1:1
GRUPA D
Jugosławia — Kostaryka 3:2
Finlandia — Irak 0:0

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PRZECIW „PRZEBICIOM”

Nareszcie! Tak oceniliśmy po przeczytaniu w „Głosie” z 16 bm. artykułu pod tytułem „Sila... czego?”, u mnie w domu zawarte w nim treści. Nareszcie ktoś publicznie rozprawił się z tym groźnym i bałwochwalczo przez niektórych uznawanym sloganem i z tym wszystkim, co się pod nim kryje, a co autor artykułu skrupulatnie wymienił. Z osobistą satysfakcją czytałem go, bo w moim przekonaniu „sila przebicia” pewien procent rodaków uważa za klucz, a częściej jeszcze za wytrych do wszelkiego rodzaju kariery. Podobnie kiedyś mówiono o „umiejętności pochodzenia” (czyli że „kto potrafi dobrze pochodzić, ten do czegoś dochodzi”). Niestety, nawet w mojej rodzinie jedna z młodszych wiekiem osób twierdzi, że bez „układów” i znajomości niczego się dobrze nie zalatwi. Nawet w sklepie. Uważam jednak, że takim konkretnym przypadkiem sami jesteśmy winni, bo każdy z nich należy natychmiast sygnalizować albo bezpośrednio władzom, albo opinii publicznej. Jeśli bowiem faktem wykorzystywania znajomości, kumoterstwa, nadużywania własnego stanowiska dla uzyskania dla siebie, lub swoich bliskich jakichś ubocznych korzyści itp. — nie będzie się „ukrecało głowy”, rzeczywiście to będzie się plecić. A wobec braku przeciwdziałania się — wykrywają się później pojęcia w rodzaju „sila przebicia” i wiara, że tylko dzięki „plecom”, „układom” czy jak to jeszcze nazwać — można coś osiągnąć. Chwałę sobie, że osobiście nigdy nie korzystałem z czegoś takiego, ani nie próbowałem korzystać i jakoś ani ja, ani moi najbliżsi nie muszą narzekać, że gorzej im się dzieje, niż innym. (1845)

BERNARD T. — Poznań

DZIENNIK Z 1867 R.

Wśród różnych dokumentów rodzinnych znalazłem starą gazetę z roku 1867 — „Dziennik Poznański”. Egzemplarz ten liczy więc sobie już 113 lat. Postanowiłem przekazać go dla czytelnego pisma poznańskiego, jakim jest „Głos Wielkopolski” jako pamiątkę dawnej poligrafii. Teraz przedstawiam się: jestem rodowitym poznańskiem z ul. Ogrodowej 5, dalej mieszka tu jeszcze mój brat. Ja natomiast w roku 1950 przeniosłem się z rodziną do Jeleniej Góry. Od ubiegłego roku jestem na emeryturze, a pracowałem w jeleniogórskiej „Poljcie” i nadal tam pracują moje dzieci — 2 synów i córka oraz synowa. Nieraz tęsknię za Poznaniem i rodziną, ale tu byłem potrzebny w organizowaniu i zasiadaniu naszych przastarych ziem piastowskich. Nadal czynnie działam społecznie. Dużo zawdzięczam moim rodzicom — ich przykładem. Dużo poznańskiej gospodarności starałem się wpoić moim dzieciom, a dawniej — moim pracownikom. (1746)

STANISŁAW WOŹNIAK — Jelenia Góra

OD REDAKCJI: Dziękujemy za przysłany nam egzemplarz — przekazaliśmy go do Działu Dokumentacji Prasowej.

CZĘSTSZE KONTROLE

Cieszę się, że został w „Głosie” poruszony problem automatów telefonicznych. Jest to sprawa niecierpiąca zwłoki i winna być pilnie uporządkowana, gdyż nie 15 procent aparatów jest nieczynnych, ale chyba 50 procent — taka jest prawda. Owszem są wandalizm, którzy niszczą, ale są też, iż chyba najczęściej niszczą ze złości, gdyż jeśli automat połyka złotówki, a nie łączy, to ludzie uderzają w aparat, by odzyskać pieniądze. Należałoby zwiększyć koniecznie nadzór techniczny (a także ze strony patroli MO). Uważam, że częstsza kontrola sprawności mogłaby poprawić obecny stan. (1636)

JÓZEF KURKOWIAK — Poznań

Z PRZYSTANKIEM PRZED DWORCEM

W ramach usprawnienia komunikacji w Poznaniu podaję poniższą propozycję: trasa autobusu linii 71 przebiega w pobliżu dworca kolejowego, lecz jak i inne środki masowego przewozu, omija go. (Jak władze mogą akceptować takie traktowanie tysięcy osób, korzystających co dzień z usług PKP?). Proponuję, by dla tych wielu tysięcy było choć jedno połączenie z dworcem kolejowym. Można wydłużyć trasę o około kilometr i między przystankami „Merkury” a ul. Składową dołączyć przystanek na placu przed dworcem kolejowym. (1713)

MARIAN CICHY — Poznań

CO TYDZIEŃ PRZYPOMINAĆ?

Stalym problemem jest sprawa wywozu śmieci. Są one wywożone prawie wyłącznie na telefoniczną interwencję w przedsiębiorstwie „Sanitech”. Z pojemników, ustawionych na podwórku, a jest ich 26, korzystają lokatorzy z ul. Łukaszczyca oraz z ul. Karwowskiego (łącznie 67 mieszkań, a w niektórych zamieszkuje po dwie rodziny). Śmieci powinny być wywożone co półtora, a najdalej co 2 tygodnie. Ostatnio wywiezione były po dwumiesięcznej przerwie. Tak więc wokół pojemników zalegają całe sterty śmieci, a do mieszkań dostaje się zapach gnijących odpadków i roje much. Dodać jeszcze należy, że ostatniej wywoźce towarzyszyły skaczące wokół pojemników szczury. Nie wiem do jakiej kompetentnej osoby mam zwrócić się w tej sprawie? Trudno przecież co tydzień „Sanitechowi” przypominać o jego obowiązkach, wynikających z umowy i z pobierania opłat. (1667)

MAŁGORZATA OSSOWSKA — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-059 Poznań.